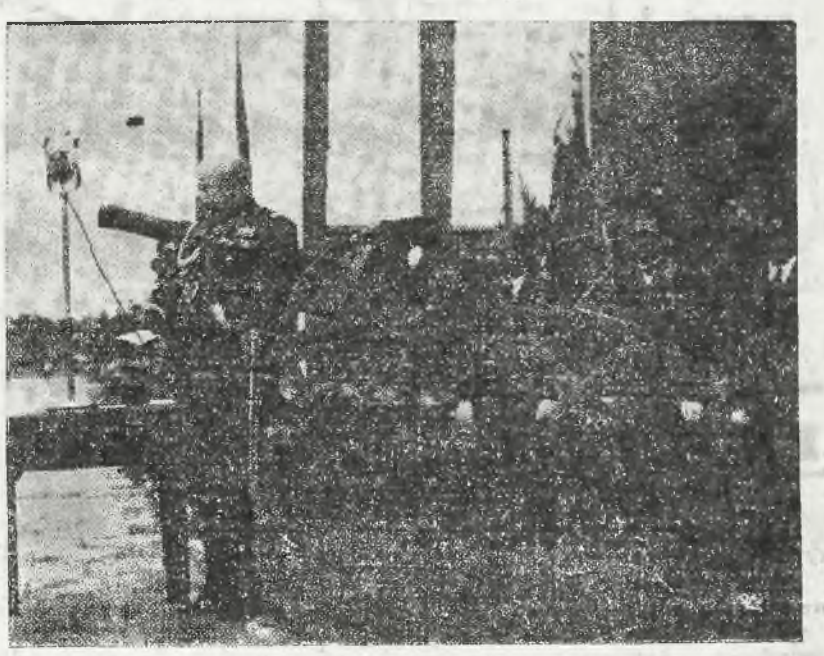
ABC
NOWINY CODZIENNE

Nr. 172 A — Rok XIV

WARSZAWA, SOBOTA 17 czerwca 1939 R.

Cena 10 Gr.

POŚWIĘCENIE ZAKŁADÓW POŁUDNIOWYCH — STALOWA WOLA W C. O. P.



Przemówienie II wiceministra Spraw Wojskowych gen. Litwinowicza po uroczystym nabożeństwie, w czasie aktu poświęcenia Zakładów Południowych — Stalowa Wola w C.O.P.

Rozstrzygnięcie jest bliskie
mówi kanclerz Hitler
Koncentracja wojsk niemieckich w Słowacji

BERLIN, 16.6. Rząd niemiecki przygotowuje coraz poważniej akcję wojskową na Słowaczyźnie. Akcję powierzono gen. Rundstedt, który przewidziany jest na przyszłego konemdanta armii wschodniej z główną kwaterą w Kostrzyniu. Generał przebywa obecnie w Berlinie, część jednak jego sztabu udała się do Kostrzynia. Drugi plan działania opracowuje gen. Wieterheim w Bratysławie. Obydwaj ci generałowie prowadzili kampanię przez zajęcie Sudetów i znając zagadnienie słowackie szczegółowo. Obok gen. Wietersheima w Bratysławie przebywaja gen. Leutnant Backhauser oraz gen.' mjr. Engelbrecht, dowódca wojsk niemieckich pogranicznych w dolinie Wagu.

TRANSLOKACJA WOJSK

Ostatnio zostały przeprowadzone przeniesienia szeregu dywizji niemieckich z Sudetów do Czech i Moraw. W pobliżu Mor. Ostrawy zostały skoncentrowane 28 i 31 dywizja piechoty. 8 dywizja piechoty z Nizzy znajduje się w trójkącie Frydek, Mistek, Rożnów. 4 dywizjon pancerny i 118 pułk artylerii ciężkiej znajduje się w okolicach Opawy. Część trzeciego dywizjonu pancernego stacjonowany jest około Ołomuńca. 132 pułk piechoty stoi niedaleko Trenczyńskich Cieplic, a 130 koło Żyliny. Do Popradu skierowano pułk artylerii górskiej, pułk piechoty i eskarę samolotów myśliwskich nr. 165. Ogólnie ilość wojsk niemieckich znajdujących się na Słowaczyźnie osięga 250 tys.

ZARZADZENIA W CZECHACH

Równocześnie wydano rozkaz obsadzenia oddziałami wojskowymi wszystkich dróg wiodących z protektoratu na Słowaczyznę. Zarządzenie to ma na celu utrudnienie akcji wywiadowczej. Wszystkie oddziały znajdujace się obecnie na Słowaczyźnie przechodziły przeszkolenie alarmowe, a obecnie pozostają w pogotowiu marszowym. Osoby idące czy jadące na Słowaczyznę poddawane są ścisłej rewizji.

NIENAWIŚĆ SŁOWAKÓW

Ponieważ wojska stacjonowane na Słowaczyźnie ogałacają Słowaków z żywności, wzrasta gwałtownie nienawiść szerokich mas słowackich do Niemców. W związku z tym dochodzi do coraz częstsych aresztowań wobec wyrażenia niezadowolenia przez Słowaków. W Bratysławie aresztowano ostatnio 17 osób pod zarzutem akcji przeciw sprzymierzonym Niemcom. Oddziały Gestapo, które powróciły z Hiszpanii do Niemiec zostały skierowane na Słowaczyznę.

W związku z umową zawartą przez misję niemiecką z czynnikami rządowymi na Słowaczyźnie wszystkie zakupy państwowe Słowaczyzny będą dokonywane w Niemczech.

Wojska słowackie burzą się również przeciwko dyktatowi niemieckiemu. Do Marsylii przybyło ostatnio 20 lotników Słowaków, którzy uciekli ze Słowaczyzny nie chcąc pozostawać w służbie niemieckiej. Lotnicy ci zgłosili się do służby w Legii Cudzoziemskiej.

Również z ostatnimi posunięciami na Słowaczyźnie wiążą zmiany w Banku Rzeszy. Konieczna polityka kredytowa dostosowana do wysiłków militarnych musi być podporządkowana całkowicie i bezpośrednio od władz naczelnych Rzeszy. Dlatego mówi się też w Berlinie, że Bank Rzeszy będzie podporządkowany bezpośrednio kancl. Hitlerowi, który ma stanąć sam na czele Banku Rzeszy. Podobne rozporządzenie ukazało się już w czwartek.

MOWA HITLERA

W Berlinie zwracają uwagę na ostatnie przemówienia kanclerza Rzeszy, który na jednej z odpraw oficerów oświadczył:

„Horyzont europejski zasłonięty jest czarnymi chmurami. Jeśli chmur tych nie zdołamy rozproszyć w drodze normalnej akcji dyplomatycznej, będzie musiała wystąpić zjednoczona włosko - niemiecka siła zbrojna. Wiem, jak wielką próbą nerwów jest obecny okres napięcia — ale pragnę panów zapewnić, że rozstrzygnięcie w jednym lub drugim kierunku jest bliskie“.

Posunięcia w Czechach i na Słowaczyźnie są — zdaniem opinii niemieckiej wyrazem tego stanowiska kanclerza Rzeszy.

„Oczyszczenie terenu“ w Gdańsku
przed przyjazdem min. Goebbelsa

GDAŃSK, 16. 6. Głównym powodem ostatnich masowych aresztowań, dokonanych przez policję polityczną na terenie W. M. Gdańska jest oczyszczenie terenu z podejrzanych i niebezpiecznych elementów, mogących zaklócić spokój i porządek podczas przyjazdu ministra Goebbelsa.

Wszyscy aresztowani, których liczba przekracza 150 osób, zostali przewiezieni do obozu w Grenzdorf.

6 interpelacyj w sprawie żydowskiej
Rolnictwo, przemysł, szkolnictwo
muszą być uwolnione od żydów

Pos. Stoch złożył cztery interpelacje. W pierwszej z nich skierowanej do p. ministra spraw zewnętrznych zapytuje w sprawie działalności Centralnego Towarzystwa Popierania Kredytu Bezprocentowego i krzewienia pracy produktywnej wśród ludności żydowskiej w Polsce. Stwierdzając szkodliwą działalność tej instytucji pos. Stoch zapytuje o wyjaśnienia w sprawie obecnego stanu żydowskiego kredytu i czy polskie kasy bezprocentowe otrzymają te przywileje, z jakich korzystają kasy żydowskie. W drugiej interpelacji w sprawie komitetu do spraw kolonizacji żydowskiej interpelant zapytuje, jakie obietnice zostały poczynione żydom ze strony rządu, ilu uchodźców z Niemiec, Czech i Austrii przedostało się do Polski, i jakie środki rząd przedsiębrał dla usunięcia napływu ludności żydowskiej.

EMIGRACJA ŻYDOWSKA

W trzeciej interpelacji skierowanej do p. ministra spraw zagr. pos. Stoch podkreślając usiłowania żydowskie do wykorzystania sytuacji międzynarodowej dla wzmocnienia swych wpływów w Polsce zapytuje, czy p. minister poruszał sprawę emigracji żydowskiej w Londynie i co zamierza przedsięwziąć celem realizacji zagadnień emigracji żydostwa.

ŻYDZI W SZKOLNICTWIE

Wreszcie ostatnia interpelacja skierowana jest do Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawie wpływów żydowskich w szkolnictwie. Interpelant stwierdza upośledzenie wsi polskiej na rzecz żydowskiej ludności miast, podkreśla szkodliwe tendencje usuwające charakter narodowy i katolicki w programie i metodzie nauczania, wreszcie zaznacza szkodliwość współżycia polsko - żydowskiego w szkołach. Pos. Stoch zapytuje, jakimi środkami zostanie usunięty szkodliwy wpływ żydowski w szkolnictwie polskim.

HANDEL ZBOŻEM

Pos. Jóźwiak zgłosił do ministra rolnictwa na posiedzeniu piątkowym dwie interpelacje.

W pierwszej z nich, która dotyczy opanowania w Polsce handlu zbożem przez żydów pos. Jóźwiak podkreśla, że trudności w osiągnięciu rentowności w produkcji zbożowej w Polsce wynikają głównie z zasadniczych braków technicznych oraz ze spekulacyjnego nastawienia aparatu hurtowego w handlu zbożem, niemal całkowicie poza dzielnicami zachodnimi opanowanego przez żydów. Pos. Jóźwiak zapytuje co minister zamierza uczynić, aby przez właściwą organizację handlu zbożem położyć kres wyzyskowi najbiedniejszych rolników przez żydowskie kupiectwo zbożowe.

PRZEMYSŁ ŻYDOWSKI

W drugiej interpelacji pos. Jóźwiak wskazuje na negatywne ustosunkowanie się żydowskiego przemysłu w Polsce do sprawy użycia surowców krajowej produkcji rolniczej, popiera swoje twierdzenie szeregiem przykładów i zapytuje ministrów rolnictwa oraz przem. i handlu czy ten stan rzeczy jest znany i co zamierzają przedsięwziąć, aby doprowadzić do zmian w tej dziedzinie.

Schuschnigg żyje

Agencja „Havasa“ potwierdza nasze wiadomości, dotyczące Schuschnigga. Według informacji „Havasa“ Schuschnigg znajduje się w wiedeńskim hotelu „Uletropol“, który jest centralą wiedeńskiego oddziału „Gestapo“.

DZIŚ NASZYM OBOWIĄZKIEM TRWAĆ W MILCZENIU GŁUCHEM,
Z KARNOŚCIĄ POSTAWIONYCH NA CZATACH ŻOŁNIERZY,
NIE ZDRADZAJĄC SIĘ ŻADNYM OKRZYKIEM LUB RUCHEM...
ZANIM NAM BÓG OBRONĘ PRZYSZŁOŚCI POWIERZY.

A. Asnyk: „W oczekiwaniu jutra“.

Coraz groźniejsze komplikacje
w sporze na Dalekim Wschodzie
Warunki Japonii nie do przyjęcia

LONDYN, 16.6. Na Dalekim Wschodzie wzrastają w dalszym ciągu komplikacje w zatargu angielsko - japońskim. W mieście Kaugan został aresztowany płk. Spear attache wojskowy angielski w Chinach. Władze japońskie motywują aresztowanie oficera angielskiego robieniem zdjęć obiektów wojskowych japońskich. Według doniesień prasy japońskiej min. Arita na konferencji z amb. angielskim Croige odrzucił wszelkie propozycje kompromisowego załatwienia sporu o Tientsin.

Według opinii londyńskiej prowokacje Japonii są wynikiem wpływów niemieckich. Zdanie to potwierdza ostatni artykuł „Popolo l'Italia“, który pisze, że państwa totalne, a więc i Japonia przedsięwzięły kontrofenzywę przeciw mocarstwom demokratycznym. Zdaniem tego dziennika ostatnia akcja Japonii jest poparciem dla stanowiska państw osi przeciw mocarstwom demokratycznym.

Zatarg obejmuje obecnie również St. Zjednoczone, które złożyły przez swego charge d'affaires wyjaśnienie władzom japońskim, iż interesy Ameryki reprezentowane również w Tien Tsinie nie mogą być narażone na straty. Odpowiedz ministra Japonii brzmiała, że Japonia nie pozwoli na wtrącanie się we własne sprawy, prowadząc politykę bezkompromisową.

TOKIO, 16. 6. Jak podaje agencja Domei, japońskie władze wojskowe uzależniają zdjęcie blokady koncesji międzynarodowej w Tientsinie od spełnienia następujących warunków: 1) wydanie kwoty 50 miln. dol. w srebrze, znajdującej się obecnie w posiadaniu kilku banków chińskich w koncesji Amoy, 2) dopuszczenie policji japońskiej do kontroli wspólnie z policją angielską nad bezpieczeństwem w koncesji, celem uniemożliwienia antyjapońskiej akcji Chińczyków, 3) zaprzestanie interwencji ekonomiczne ze strony W. Brytanii w Chinach Północnych (chodzi tu o akcję banków angielskich, podtrzymującą chiński dolar Czang-Kai-Szeka na niekorzyść banknotów emitowanych przez podległe Japończykom banki rezerwy w Pekinie).

Warunki te wydają się być nie do przyjęcia przez Anglię. To też dalsze zaostrzenie sporu grozi z godziny na godzinę.

Ostatnia sesja Sejmu
przed przerwą letnią

W piątek przed południem odbyło się posiedzenie Sejmu poświęcone przeważnej części rozpatrzeniu poprawek, który Senat wprowadził do szeregu ustaw. Znaczną część tych poprawek przyjęto.

Sejm odrzucił natomiast poprawkę wprowadzoną przez Senat do ustawy o porozumieniach kartelowych, albowiem zdaniem komisji przemysłowo - handlowej poprawka ta stwarzała niecelową swobodę w powstawaniu karteli. Ponadto komisja przemysłowo - handlowa wystosowała apel pod adresem ministra przemysłu i handlu, aby zechciał wykorzystać w całej pełni postanowienia art. 21 nowej ustawy w kierunku rozwiązania karteli.

Po krótkim referacie **pos. Zarzyckiego** uchwalono ustawę ratyfikującą porozumienia z Finlandią o cleniu serów i fornirów.

W zakończeniu posiedzenia zabrał głos marsz. Sejmu p. Makowski, który omawiając przebieg prac stwierdził, że ogółem wpłynęło wniosków ustawodawczych 133, z tego 104 złożone przez rząd, a 29 przez posłów. Sejm uchwalił spośród nich 94 wnioski rządowe i 11 wniosków poselskich.

Interpelacji zgłoszonych w ciągu sesji 120. Rząd udzielił w terminie przepisanym odpowiedzi w 97 wypadkach, co do pozostałych termin jeszcze nie upłynął.

Wreszcie p. Marszałek odczytał zarządzenie Pana Prezydenta R. P. zamykające sesję.

Na ostatnim posiedzeniu Sejmu posłowie Stoch i Jóźwiak zgłosili sześć interpelacji zwróconych do poszczególnych ministrów, w których zwracają uwagę na trwającą wciąż aktualność sprawy żydowskiej.

Interpelacje te mają tym większe znaczenie, że z wielu stron czynione są usiłowania, by sprawę żydowską odłożyć do czasów, jak się mówi spokojniejszych, czyli ad calendas grecas.

Te tendencje wynikają z zupełnego niezrozumienia istotnego interesu Polski, z niezrozumienia tej prostej prawdy, że każdy krok zrobiony na drodze do rozwiązywania kwestii żydowskiej wzmacnia siłę Polski i pozwala jej nie tylko przetrwać ciężki okres, który ją czeka, ale zwyciężyć wszystkie skierowane przeciwko niej ataki. Zgłoszone na ostatnim posiedzeniu interpelacje odegrały rolę bardzo istotnego w dobie dzisiejszej przypomnienia.

Upał

Pogoda słoneczna i bardzo ciepła (do 30 st. w ciągu dnia), przy słabych wiatrach z kierunków wschodnich. **Lekka skłonność do burz.**

CZERWIEC	SŁOŃCE	
17	Wschód 3—15	Zachód 19—58
	KSIĘŻYC	
	Wschód 3—23	Zachód 19—38
SOBOTA	Dł. dnia 16—43	Przybyło 8—59

Dziś: św. Adolfa, Jol.
Jutro: św. Marka m.

TEATRY

WIELKI: Nieczynny.
NARODOWY: K. Morgana „Lśnią cy strumień".
NOWY: J. Zawieyskiego „Prawdziwe życie Anny".
POLSKI: Sztuka Stefana Krzywoszewskiego „Koleżanki" z Andryczówną.
LETNI: „Król bridge'a".
MAŁY: „Ostrożnie świeżo malowane" R. Fauchois.
MAŁE QUI PRO QUO: Nieczynny.
KAMERALNY: „Exposé pani ministrowej" Krzewińskiego.
MALICKIEJ (Marszałkowska 8): „Julia kupuje sobie dziecko" z Malicką.
„8.15": „Baron Kimmel" operetka Waltera Kelle.
ATENEUM: Komedia „Szczęśliwe dni".
BUFFO (Mokotowska 73): Teatr nieczynny.
ROS. STUDIO DRAM. (N. Świat 19): w czwartki, piątki, soboty i niedziele „Szczęśliwe małżeństwo" Mikołaja Trigera.
INSTYTUT REDUTY: O godz. 8 w. „Haneczka i duch" — St. Janowskiego

KINA

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.
HOLLYWOOD: „Strachy". Na scenie: występy artystów.
ITALIA: „Grzech młodości".
JURATA: „W cztery oczy" i „Rakietą na Mars".
LOT: „Pan z milionem" i „Pod maską złoczyńca".
KOMETA: „Naga prawda" i rewia.
MARS: „Walka o szczęście" i dodatki.
MIEJSKIE — Hipoteczna 8: „Żona lalka".
NAPOLEON: „Wielka wygrana".
OLZA: „Na bezbrzeżach" i dodatki.
KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA: zmiana repertuaru od 12. czerwca 39 roku „Mocni ludzie".
PARAFII ŚW. AUGUSTYNA: „Wacuś".
PANORAMA II (Nowy Świat 27): Grecja i Groty podziemne w Eyzies.
PRAGA: „Dla Ciebie senorito" i „Dziewczęta z Nowolipek".
PRASKIE OKO: „Wierna rzeka" i „Sygnały".
ROMA: „Korsarze Północy".
SOKÓŁ: „Skradzione życie" i „Prawdziwy Przyjaciel".
STUDIO: „Dama z Malaki".
ŚWIAT: „Cyganka" i „Kochaj i nie płacz".

Korzystne zmiany w Z.A.i K.S.-ie
Zwiększenie polskiego stanu posiadania
w nowych władzach Związku

Jest to nielada przyjemność móc napisać o instytucji, której dotychczas trzeba było stale coś wytykać, stawiać zarzuty — kilka słów prawdy.

Tak się dotychczas niestety składało, że o ZAIKS'sie byliśmy zmuszeni pisać tylko niestety niepochlebnie, co bynajmniej nie należy wcale do przyjemności.

Wiadomo wszystkim było, że w Z. A. I. K. S'ie przymykano oczy na wiele spraw i sprawek, popełnianych na niekorzyść ZAIKS'u. Tylko przez solidarność rasową, że rej wodziła nawzajem się popierając zamknięta klika „naszych".

Konsekwencją tych stosunków było występowanie, względnie trzymanie się zdala od Związku, szeregu polskich autorów i kompozytorów, którzy nie chcieli tolerować tego stanu rzeczy.

Stan ten musiał jednak ulec zmianie i tego niejednokrotnie — choć zdawało się, że bezskutecznie — domagaliśmy się.

Lecz trzeba było dopiero bardzo mocnych argumentów, aby autorzy i kompozytorzy Polacy, powiedzieli: dość.

No i w rezultacie zwiększył się polski stan posiadania w zarządzie, różne „zasiedziałe" tam żydki przestały urzędować.

W nowych władzach znaleźli się m. in. pp.: Różycki, Sikorski, Daniłowski, Cwojdziński, Ossendowski, Krzywoszewski, Małcuszyński, Gromczewski, Brochocki, Arct, Wrzos — Żeromski, Bogusławski, Piętak, Moniuszko, Kowalski, Rzepecki, Rybicki i Zaleski - Jastrzębiec.

Być może że jeszcze przemycił się jakiś „od naszych", no ale w każdym razie kolosalny postęp.

Fakt ten, jak zaznaczyliśmy, notujemy z prawdziwą radością, co wszakże nie wyklucza, że jeśliby nowy Zarząd nie wywiązał się należycie z ciążących na nim obowiązków, to będziemy go tym ostrzej atakowali, im większe pokładają w nim nadzieje autorzy i kompozytorzy Polacy, im większe są jego obowąizki.

A obowiązki są duże — przede wszystkim odżydzenie zupełne ZAIKS'u, co leży w interesie nie tylko związku, ale całej kultury polskiej.

Mamy nadzieję jednak, że nowy Zarząd, a zwłaszcza p. Dan, któremu w dużej mierze mamy do zawdzięczenia te zmiany, dobrze wywiąże się ze swego zadania.

A więc czekamy.

Gestapo aresztowało celnika polskiego
który przez pomyłkę pojechał
do Morawskiej Ostrawy

W Nowym Boguminie na dworcu kolejowym polski funkcjonariusz celny p. Józef Giza, śpiesząc się na służbę do Cadcy wsiadł przez pomyłkę do pociągu idącego do Morawskiej Ostrawy.

Skoro p. Giza zauważył swą pomyłkę chciał zatrzymać pociąg, jednak konduktorzy czescy zapewnili go, że będzie mógł bez żadnych trudności wrócić natychmiast najbliższym pociągiem do Bogumina.

Zaraz jednak po przyjeździe do Morawskiej Ostrawy p. Giza na dworcu został aresztowany przez agentów Gestapo, mimo zaświadczeń kolejarzy czeskich, że jedynie przez pomyłkę wsiadł do niewłaściwego pociągu. Celnika polskiego natychmiast przewieziono karetką więzienną do dyrekcji policji w Morawskiej Ostrawie, gdzie został uwięziony.

Konsul R. P. w Morawskiej Ostrawie interweniował po otrzymaniu wiadomości w tej sprawie, jednak dotychczas p. Giza nie został zwolniony.

Podczas „Dni Morza"
Społeczeństwo polskie zadokumentuje
wolę trwania nad Bałtykiem

Nigdy chyba w Polsce nie mówiło się tak wiele o morzu i konieczności trwania nad Bałtykiem — co w czasach ostatnich. Zaborcze plany naszego zachodniego sąsiada dostatecznie dowiodły tym nielicznym Polakom, którzy zagadnień morskich jeszcze nie docenia li, że dostęp do morza jest nieodzownym warunkiem prowadzenia niezależnej polityki gospodarczej, jest więc warunkiem „sine qua non" do potęgi Polski.

Nasz pięcioletni przyjaciel kanclerz Hitler — jak wyraził się p. min. A. Kühn na konferencji prasowej — przeprowadził świetną poprostu propagandę idei morskich. Po jego oświadczeniach zagadnienia morskie nabrały specjalnej wagi.

Społeczeństwo polskie z mieszkańcami stolicy na czele musi podczas nadchodzących „Dni Morza" gorąco zamanifestować, że jesteśmy narodem, związanym z Bałtykiem tradycją i najżywotniejszymi interesami gospodarczymi.

Liga Morska i Kolonialna, która corocznym zwyczajem zajmuje się organizowaniem „Dni Morza" w terminie od dn. 25 czerwca do 20 lipca przygotowała już program uroczystości, które muszą być w tym roku jak najbardziej powszechne, muszą objąć całe społeczeństwo. Nikomu nie wolno uchylić się od wzięcia udziału w manifestacjach, nikt nie będzie stronił od kwestarzy, zbierających na FOM.

Hitler musi usłyszeć stanowczą i gremialną odpowiedź — „Od Bałtyku odeprzeć się nie damy".

(zm.).

Zawieszenie
18 organizacyj akademickich
na Politechnice Lwowskiej

PAT komunikuje:

W dniu 14 bm. nadeszło do Ministerstwa W. R. i O. P. pismo rektora Politechniki Lwowskiej w odpowiedzi na pismo Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawie zbrodniczych zamachów, jakie miały miejsce na terenie Politechniki.

Pan min. W. R. i O. P. stwierdził, że powtarzanie się zbrodniczych zamachów świadczy o niezdrowej atmosferze panującej w uczelni, że za czyny hańbiące dobre imię Politechniki ciąży na całej społeczności akademickiej zbiorowa odpowiedzialność i zwrócił się do rektora, Senatu i grona profesorskiego z wezwaniem zdecydowanego potępienia zbrodniczych czynów przez wszystkich do stowarzyszeń akedmickich włącznie.

Wobec tego, że szereg stowarzyszeń akademickich w odpowiedziach swych zajął stanowisko zdecydowanie wykrętne, p. minister W. R. i O. P. zawiesił w dniu dzisiejszym działalność 18 stowarzyszeń akademickich w Politechnice Lwowskiej. Majątkiem oraz agendami tych stowarzyszeń zarządzać będą delegaci powołani przez Senat akademicki.

Kontrola działalności
centrali „Proświty" we Lwowie

W Zapytowie pod Lwowem władze zawiesiły działalność ukraińskiego towarzystwa oświatowego „Proświta".

W lokalu głównego oddziału tego towarzystwa we Lwowie przedstawiciele władz administracyjnych przeprowadził kontrolę wszystkich oddziałów i czyteln „Proświty" z okresu 3-ch lat. Kontrola trwała 7 godzin. Rewizji nie przeprowadzano, a w czasie kontroli obecni byli członkowie zarządu tego towarzystwa.

Pracownicy skarbowi potępiają
aresztowanie celnika Lipińskiego

Zarząd Okręgowy Celny Związku Pracowników Skarbowych powziął następującą uchwałę w sprawie aresztowania inspektora celnego w Gdańsku Lipińskiego.

Dnia 10. 6. 1939 r., na terenie w. m. Gdańska ponownie zaszedł oburzający fakt bezprawnego aresztowania i pobicia przez rozbestwionych hitlerowców polskiego inspektora celnego Kol. Lipińskiego.

Wobec coraz częściej powtarzających się objawów całkowitego zdziczenia obyczajów tej części ludności niemieckiej w Gdańsku, która obałamucona złudnymi obietnicami swych przywódców, dąży wszelkimi siłami do umniejszenia odwiecznych praw Polski u ujścia Wisły, posługując się znanymi nam dobrze od wieków barbarzyńskimi metodami, celnicy okręgu warszawskiego ZPS potępiają ten haniebny czyn i wyrażają najgłębsze współczucie Kol. Lipińskiemu, zapewniając Kolegów w Gdańsku, że każdy z nas z niemniej twardą wolą jest gotów stanąć na straży w obronie interesów Polski w Gdańsku.

Koledzy - Celnicy w Gdańsku — wierzymy, że te karygodne wybryki nie złamią Waszego hartu.

Zarząd Okręgowy Celny Z.P.S

Rozwiązanie organizacyj niemieckich
Rewizje u Niemców na Pomorzu

P Wobec ustalenia niezgodności działalności ze statutem stowarzyszenia niemieckiego „Geselschaft Erholung" w Bydgoszczy, władze administracji ogólnej zawiesiły w dniu 14 czerwca rb. działalność tego stowarzyszenia. Do gmachu kasyna stowarzyszenia „Erhalung" wkroczyła policja, która spisała dokładnie inwentarz znajdujący się w gmachu. Wszelkie akta i książki stowarzyszenia zdeponowano w starostwie. Zarząd kasyna objął wyznaczony przez władze kurator.

W związku ze stwierdzeniem nieprawidłowości w gospodarce finansowej stowarzyszenia „Erholung" oraz poważnych braków kasowych prokurator Sądu Okręgowego w Bydgoszczy polecił na podstawie art. 150 K. P. K. przeprowadzić rewizje mieszkaniowe u 9 członków zarządu wspomnianego stowarzyszenia.

Poza tym w dniu 16 bm. w Poznaniu władze administracji ogólnej uznały za nieistniejące w mocy prawa stowarzyszenie niemieckie „Evangelisches Vereinshaus Herberge zur Heimat" przejął dom należący do tego stowarzyszenia oraz majątek ruchomy i akta. Lokale zajmowane przez szereg stowarzyszeń niemieckich w zajętym domu zostały opieczętowane.

Aby umożliwić zasięganie informacyj o małych letniskach, wsiach letniskowych i ośrodkach wczasów pracowniczych prowadzi Autonomiczna Sekcja Letnisk Związku Powiatów R. P. podobnie jak w roku ubiegłym w okresie

BIURO INFORMACYJNE LETNISKOWO - TURYSTYCZNE

Placówka ta dysponuje materiałem informacyjnym z około 1000 letnisk całej Polski.

Biuro mieści się naprzeciw Dworca Głównego w gmachu Hotelu Polonia, Al. Jerozolimskie 39/23, parter oficyny — tel. 9.10-69.

Informacyj udziela się bezpłatnie w godzinach 10 — 15.

Sowiecki komunikat oficjalny
o wizycie dyr. Stranga

MOSKWA, 16.6. Przyjazd wysłannika angielskiego dyr. Stranga do Moskwy znalazł pewien oddźwięk w dzisiejszej prasie sowieckiej. Zarówno w „Prawdzie" jak i w „Izwiestiach" ogłoszono krótki komunikat o następującym brzmieniu. 14 b. m. przybył do Moskwy dyrektor departamentu angielskiego ministerstwa spraw zagranicznych — Strang. Komunikat ten umieszczony został w kronice politycznej.

W dniu dzisiejszym dyr. Strang wraz z ambasadorem angielskim w Moskwie przyjęty będzie w ludowym komisariacie spraw zagranicznych, celem przeprowadzenia wstępnych rokowań w sprawie nowego projektu angielskiego.

Prawda wychodzi na jaw
Encyklopedia włoska o Pomorzu

RZYM, 16.6. W faszystowskiej encyklopedii włoskiej tom 27, str. 733, czytamy w rodziale o ludności Polski co następuje: „Niemcy znajdują się w dość znacznej liczbie, zwłaszcza w woj. zachodnich, na Śląsku i Pomorzu, gdzie jednak nie stanowią w żadnym wypadku czegoś więcej, niż zwykłej mniejszości. Niemcy wywierały tam wpływ silny, zwłaszcza w miastach i strefach przemysłowych, ale po wsiach element polski w ciągu z górą wieku, gdy wspomniane terytoria były złączone z Prusami, musiał oprzeć się asymilacji. Ponieważ Niemcy mają rozrodczość znacznie mniejszą od Polaków, przeto również z tego względu skazani są na ciągłe i szybkie zmniejszanie się".

W tymże tomie znajdujemy statystykę ludności na Pomorzu i w innych województwach. Statystyka stwierdza, że w r. 1931 ludność polska na Pomorzu wynosiła 90,9 proc., a Niemcy 9,1 proc.

W Polsce swoboda
w Niemczech prześladowania

Nadmierna ilość nabożeństw niemieckich na Śląsku, wydawanie Wiadomości Parafialnych w dwóch językach i szereg innych przerostów niemieckich w kościele, spowodowało akcję społeczną, zmierzając do ich zlikwidowana. Już przed dwoma laty wystąpiono do Kurii Biskupiej w Katowicach z wyczerpująco i skrupulatnie opracowanym memoriałem, niestety jednak memoriał ten został zlekceważony i sprawa nie ruszyła z miejsca. **Dopiero spontaniczny odruch społeczeństwa polskiego, które na t. zw. nabożeństwach niemieckich, na których często zupełnie było brak Niemców, zaczęło śpiewać pieśni polskie, spowodował zajęcie się tą sprawą i skierowanie jej do Konferencji Biskupów.** Należy przypuszczać, że sprawa zostanie tam rozpatrzona i załatwiona zgodnie z interesem polskim.

Dla zilustrowania przerostów niemieckich w kościele można przytoczyć cały szereg przykładów. Oto jeden z nich:

W dniu 14 maja b. r. przystąpiło w Janowie do I-ej Komunii św. około 300 dzieci polskich. Jak co rocznie odbywa się uroczysta procesja z udziałem stowarzyszeń sztandarów i orkiestry. Na koszty uroczystości wpłacali rodzice po 1 zł. od dziecka przystępującego do I-ej Komunii św. 18 maja br. przystąpiło do I-ej Komunii św. 4 (czworo!) dzieci niemieckich dla których odbyła się również uroczysta procesja z udziałem tej samej orkiestry.

Czy podobna rzecz byłaby do pomyślenia na Śląsku Opolskim w odniesieniu do dzieci polskich? Czy było konieczne urządzenie oddzielnej uroczystości dla czworga dzieci niemieckich? Czy jest rzeczą sprawiedliwą, aby koszty takiej oddzielnej uroczystości opłacali rodzice dzieci polskich? (Boć za 4 zł. orkiestra nie przygrywała).

Departament propagandy zagranicznej
powstaje w Anglii

LONDYN, 16.6. Premier Chamberlain złożył dziś w Izbie Gmin obszerną deklarację na temat brytyjskich potrzeb propagandy zagranicą:

„Rząd J. K. M. — oświadczył premier — zastanawiał się ostatnio nad sprawą czy pożądane jest dalsze rozbudowanie metod rozpowszechniania informacyj w okresie pokoju. Rząd nie ma zamiaru utworzenia ministerstwa informacji lub propagandy, albowiem nie jest to, wedle zdania rządu, w obecnym czasie konieczne. Zostało jednak postanowione utworzenie departamentu pod nazwą departamentu propagandy zagranicznej, przy czym departament ten będzie wchodził w skład Foreign Office.

Egzaminy rzemieślnicze
odbywać się będą w określonych terminach

W izbie Rzemieślniczej w Warszawie odbyła się konferencja przy udziale przewodniczących komisji egzaminacyjnych w związku z wprowadzenie w życie nowych regulaminów zatwierdzonych przez wojewodę. Nowe regulaminy są przystosowane do znowelizowanego prawa przemysłowego i mają na celu podniesienie rzemiosła. Na konferencji ustalono ponadto, że egzaminy czeladnicze i mistrzów nie będą się odbywały w miarę zgłoszej, lecz będą miały pewne określone terminy. Również wręczanie dyplomów odbywać się będzie w sposób uroczysty. Poszczególne komisje ustala terminarz, w którym będą się odbywały egzaminy dla poszczególnych zawodów.

Korneliusz Vanderbildt
przybył na „Batorym" do Gdyni

W czwartek przybył do Gdyni z Ameryki Północnej ms. „Batory", przywożąc 468 pasażerów. W Gdyni ms. „Batory" zaokrętował 182 pasażerów, po czym udał się do Libawy, Tallina i Helsinek, gdzie pasażerowie wysiądą.

Z Kopenhagi przybył na „Batorym" znany dziennikarz amerykański i syn multimilionera, Korneliusz Vanderbildt. Przy wejściu do portu „Batory" oddał salut powitalny „Sobieskiemu", na którym odbywała się właśnie uroczystość podniesienia bandery.

Projekt budowy na Żoliborzu
Parku sportów wodnych

Po zapoznaniu się ze szkicowym projektem parku sportów wodnych na Kępie Potockiej, Stow. Żoliborzan złożyło wydziałowi ogrodniczemu i biuru planowania miasta swoją opinię co do tego projektu.

Prezydent miasta zdecydował, że częściowa budowa kąpieliska będzie możliwa przed usypaniem nowego wału wiślanego, tak że nie ma przeszkód do rozpoczęcia budowy kąpieliska już w r. b., o ile starczy na to funduszów.

W listopadzie 1938 r. odbyła się rozprawa wodno - prawna w sprawie budowy nowego wału powodziowego, którego projekt został opracowany. Na tej rozprawie mieszkańcy Marymontu zgłosili sprzeciwy, które dotychczas nie zostały jeszcze rozstrzygnięte; opóźnia to termin rozpoczęcia budowy wału.

Nasze „ABC”:

Przyczyny zła

Ostatnio jesteśmy świadkami nowego ataku na młodzież akademicką. Tym razem bezpośrednim powodem ofenzywy na młodzież jest zabójstwo studenta żydowskiego Lansberga we Lwowie. Jak zawsze tak i tym razem prym wiodą wszystkie organy prasowe żydowskie t. zw. demokratyczne. Znowu domagają się pałki policyjnej, znowu żądają represji i kar.

Uważamy, że zabójstwo we Lwowie było czynem bardzo szkodliwym dla całej polskiej młodzieży akademickiej. Musimy jednak przypomnieć, że dotychczas wyrok sądu nie potwierdził, kto jest winowajcą i z czyjej ręki padł zabity żyd. Bez względu jednak na to stwierdzamy, że istotnie w środowisku lwowskim dochodziło ostatnio do pożałowania godnych zajść i zaburzeń, destrukcyjnie działających na całość życia akademickiego. Zresztą sytuację na wyższych uczelniach w Polsce od wielu lat trudno nazwać normalną. Jesteśmy świadkami bezustannych zaburzeń, organizacje akademickie nie mogą działać, są albo zawieszane, albo wręcz rozwiązywane. Pomiędzy młodzieżą a profesorami brak elementarnego zaufania, jest raczej stan walki.

Aby jednak usunąć zło, które, wszyscy wspólnie stwierdzają trzeba odpowiedzieć — kto winien?

Oblicze ideowe polskiej młodzieży akademickiej jest wszystkim bardzo wyraźnie znane. Akademicy polscy dążą do odsunięcia od wpływów na życie polskie wszystkich obcych elementów, chcą oprzeć się na ideałach narodowych i katolickich. Słuszność tego stanowiska może być podważana tylko przez czynniki wrogie Polsce, zależne przede wszystkim od żydostwa. Zachodzi więc pytanie, czy może droga, którą kroczy młodzież do spełnienia swoich założeń jest błędna. I tu musimy stwierdzić, że każde dążenie do realizacji celu jest niejako wypadkową dwóch sił: działającej i przeciwdziałającej. Ta właśnie siła przeciwdziałająca stwarza, że młodzież polska nie mogąc wprost dążyć do swych celów niejednokrotnie zbacza na niesłuszne tory.

Wystarczy sobie bowiem przypomnieć kongres ZNP tego samego, które niedawno było oskarżone przez premiera rządu Polski o wpływy komunistyczne, a ostatnio potępia jako moralizator polską młodzież akademicką. Z kongresu tego była wyraźna tendencja wychowania w Polsce bez Boga i pojęcia narodu. Związek ten dąży do ideału człowieczeństwa, gdzie by nie było pojęcia narodowego, gdzie w rezultacie byłyby możliwe wszystkie szkodliwe i destrukcyjne wpływy żydowskie. Niestety w efekcie swoim oficjalna polityka wychowawcza nie odbiega od tych założeń. Wytwarza się więc atmosfera nienormalna, w której polskim ideałom młodzieży przeciwstawia się międzynarodowe idee, osłabiające jedność narodu. Dlatego też młodzież akademicka zwalczając te „przeszkody może nie raz stosować metody niewłaściwe i przede wszystkim szkodzące jej właśnie. Winę jednak ponosi nie ten, który usuwa przeszkody na swej słusznej drodze, a ten kto je stawia.

Jeśli by więc wychowanie w Polsce szło po linii tradycji katolickiej i narodowej jesteśmy pewni, że i droga postępowania polskiej młodzieży byłaby słuszna i nie nastręczała żadnych trudności. Nie pałką więc zdoła się dzisiejszy stan usunąć, ale przez unieszkodliwienie tych wszystkich czynników, które stawiają tamy na drodze do niezależności Polski od obcych wpływów.

J. W.

Złóż ofiarę na F.O.N.

DZIEŃ W POLITYCE

W POLITYCE NIE MA „OGÓRKÓW"".

Warszawa: Pan Prezydent R. P. przyjął w czwartek w godzinach popoludniowych ministra spraw zagr. Becka, który zreferował mu przebieg wizyty amb. Motkego na Wierzbowej.

Rzym: Min. Ciano przyjął w czwartek ambasadora Rzeszy v. Mackenzena.

Berlin: W czwartek powrócił na swoją placówkę dyplomatyczną ambasador R. P. w Berlinie Lipski, który przez dłuższy czas bawił w Polsce.

Londyn: Prem. Chamberlain przyjął w czwartek ambasadora angielskiego w Rzymie sir Percy Lorraine, który przybył specjalnie do Londynu.

Bratysława: W czwartek wyjechał do Rzymu nowomianowany poseł rządu słowackiego przy Watykanie Karol Sidor.

PIELGRZYMKA POSŁÓW I SENATORÓW.

Wkołach parlamentarnych przewidują urządzenie pielgrzymki na Jasną Górę, w której wzięłoby udział około 100 posłów i senatrów. Piegrzymka byłaby zorganizowana po zakończeniu obecnej sesji.

KONFERENCJA PRASOWA

W czwartek odbyła się pierwsza konferencja prasowa w prezydium rady ministrów, która zapoczątkowała nowy sposób ingormowania prasy o pracach rządu. Komunikaty poszczególnych ministeriów podawane są przez biuro prasowe rady ministrów po uprzednim uzgodnieniu.

Państwa bałtyckie sprzedają Niemcom

Kraje bałkańskie stają się coraz poważniejszym dostawcą metali i rud żelaznych dla Rzeszy Niemieckiej. W ub. roku Niemcy sprowadziły ogółem ze wszystkich państw bałkańskich, jak Rumunia, Jugosławia, Węgry, Grecja, Bułgaria 796.059 tonn bauksytu, 3.331 tonn manganu, 7.474 tonn miedzi, 268.959 tonn pirytów, 34.559 tonn chromu, 38.891 tonn ołowiu i 8.375 tonn rudy złotonośnej. Ogólnie przy tym spodziewany jest dalszy wzrost tych dostaw z krajów bałkańskich do Niemiec.

Antoni Chrząszczewski

Czy nowa burza nad Azją?

Głębokie podłoże konfliktu o koncesje

Interesy Anglii na Dalekim Wschodzie

Sytuacja na Dalekim Wschodzie uległa ostatnio dalszemu zaostrzeniu. Stosunki angielsko-japońskie, które od dawna kształtowały się niepomyślnie — weszły w groźne stadium. Należy nadmienić, że zatarg w Tientsinie, jaki wynikł na tle odmowy zarządu koncesji brytyjskiej wydania władzom japońskim 4-ch Chińczyków, podejrzanych o zabójstwo dyrektora Banku Chińskiego, Czang-Szun - Kanga, jest tylko epizodem w łańcuchu zadrażnień pomiędzy obu państwami i służy raczej jako pretekst dla rządu w Tokio.

SPRAWA PAKTU

Istotną przyczyną zaognienia stosunków pomiędzy Londynem a Tokio jest sprawa paktu angielsko - sowieckiego i wciągnięcia Z.S.R.R. do wielkiego systemu bezpieczeństwa. Pomimo trudności, wysuwanych przez rząd sowiecki, pakt wzajemnej pomocy pomiędzy Anglią a Z. S. R. R. będzie prawdopodobnie zawarty. Jak twierdzą w kołach londyńskich, pakt ten będzie ograniczony wyłącznie do spraw europejskich i nie ma zawierać klauzuli dotyczącej Dalekiego Wschodu. Mimo wszystko fakt zawarcia układu z Wielką Brytanią wzmocni w wysokim stopniu pozycję Sowietów na Dalekim Wschodzie i utrudni akcję japońską w Chinach.

DWA KIERUNKI

W polityce japońskiej zwalczają się dwa kierunki, z których jeden reprezentowany przez koła wojskowe — pragnie ścisłego związania się z mocarstwami osi Rzym — Berlin przez zawarcie przymierza wojskowego, natomiast drugie kierunek, którego wyrazicielem są koła admiralicji oraz sfer gospodarczych — nie chce zamykać drogi do porozumienia się z mocarstwami demokratycznymi przede wszystkim z W. Brytanią. Ten drugi, umiarkowany kierunek, przeważył niedawno szalę. Japonia odmówiła przekształcenia paktu przeciwko Kominternowi na sojusz wojskowy. Jest rzeczą znamienną, że odmowa ta była m. in. motywowana tym, że rząd japoński nie zwalcza ustrojów demokratycznych i występuje przeciwko Kominternowi tylko dlatego, że agitacja komunistyczna, kierowana z zewnątrz dąży do zmiany istniejącego ustroju państwowego w drodze gwałtu i jest sprzeczna z ogólnie przyjętymi zasadami cywilizacji. Poza tym znaczna część polityków japońskich pamięta korzyści, jakie dało cesarstwu Wschodzącego Słońca przymierze, zawarte z Anglią w 1902 roku, które pozwoliło na wygranie wojny z Rosją carską i była głównym kanonem japońskiej polityki zagranicznej. Zerwanie układu sojuszniczego przez Anglię, po morskiej konferencji waszyngtońskiej w 1921 r., dokonane w imię solidarności anglo - saskiej, było wielkim ciosem dla polityki japońskiej i zostało odczute jako zadraśnięcie dumy narodowej przez szerokie sfery społeczeństwa japońskiego.

WYSTĄPIENIE SIR LINDLEY'A

Jest rzeczą znamienną, że również w Anglii niektóre koła polityczne, rekrutujące się przeważnie z elementów konserwatywnych uważają zerwanie przymierza z Japonią za błąd. Były ambasador angielski w Tokio, znany polityk konserwatywny sir Francis Lindley wygłosił przed kilkunastu dniami mowę, w której oświadczył, że układ z Sowietami nie da Wielkiej Brytanii żadnych korzyści realnych, a narazi na szwank żywotne interesy angielskie na Dalekim Wschodzie i uniemożliwi pojednanie z Japonią. Ponieważ mowa ta zbiegła się z wizytą premiera Chamberlaina u b. ambasadora, który gościł szefa rządu w swej posiadłości wiejskiej podczas week-endu, wystąpienie sir Francis Lindley'a wywołało dużą wrzawę i stało się przedmiotem interpelacji w Izbie. W związku z tym sfery miarodajne stwierdziły, że mowa b. ambasadora jest jedynie wyrazem jego prywatnych poglądów, a nie wykładnikiem opinii stronnictwa rządowego. W każdym razie sojusz z Sowietami posiada dość znaczną ilość przeciwników w kołach konserwatywnych, a taktyka stosowana podczas rokowań przez Moskwę, dostarczyła tym czynnikom wiele argumentów.

Nie należy zapominać, że Wielka Brytania jest pod względem gospodarczymi w najwyższym stopniu zainteresowana w Chinach. Kapitały angielskie, inwestowana w jednym tylko Szanghaju, są oceniane na kilkaset milionów funtów szterlingów. Również w Tientsinie obywatele angielscy posiadają rozległe interesy. W tych warunkach blokada koncesji angielskiej w Tientsinie przez Japończyków jest ostrzeżeniem dla rządu angielskiego, że Japonia może zająć siłą koncesje zagraniczne na całej przestrzeni Chin, okupowanej przez wojska japońskie, a więc i w Szanghaju.

WYBUCH KONFLIKTU

W Londynie krążą pogłoski, że pewne sfery japońskie widziałyby chętnym okiem przymierze angielsko - sowieckie, a nawet wybuch konfliktu zbrojnego, w którym Wielka Brytania, Francja i Sowiety znalazłyby się po jednej, a Japonia po drugiej stronie barykady, aby przeprowadzić swe cele w Chinach. Koła te twierdzą, że przeciąganie się wojny w Chinach — jest spowodowane dostarczaniem sprzętu wojennego przez mocarstwa zachodnie i Sowiety rządowi marszałka Czang - Kai-Czeka. Zaangażowanie się tych państw w Europie przecięłoby dopływ amunicji dla armii chińskiej i umożliwiłoby Japonii szybkie zakończenie wojny chińskiej oraz wyparcie Anglii i Francji z Chin, o ile nie dałoby jeszcze większych korzyści. (Jak np. opanowanie Indochin).

Nie wchodząc w słuszność tej tezy trzeba stwierdzić, że posiada ona zwolenników w dość wpływowych sferach japońskich. **W TYM STANIE RZECZY INCYDENT W TIENTSINIE MOŻE STAĆ SIĘ PUNKTEM WYJŚCIA DLA WYDARZEŃ O NIEOBLICZALNYM ZASIĘGU.** W Londynie sytuacja jest uważana za poważną. Koła rządowe omawiają sprawę wprowadzenia środków represyjnych jak: wprowadzenia karnej taryfy celnej dla towarów japońskich i zakazu zawijania statków japońskich do portów angielskich i francuskich na Dalekim Wschodzie. Sprawa tych zarządzeń jest obecnie tematem rozmów pomiędzy Londynem a Paryżem.

WOJNA GOSPODARCZA POMIĘDZY ANGLIĄ I FRANCJĄ A JAPONIĄ — MOŻE BYĆ ZARZEWIEM NOWEJ „BURZY NAD AZJĄ".

Braterstwo socjalistów z żydami

Fołksfront na usługach żydostwa

Marzenia, które nigdy się nie ziszczą

(lub). Dobiegający końca rok akademicki był na terenie lwowskich uczelni rokiem bardzo burzliwym. Nie będziemy się wdawać w analizę wypadków na lwolskich uczelniach, gdyż czyniliśmy to nie jednokrotnie. Ostatnie wypadki na lwowskim terenie, a szczególnie śmierć jednego ze studentów żydów, dała prasie żydowskiej i przez żydów utrzymywanej prasie fołksfrontowej podstawę do ohydnych napaści na Polską Młodzież Akademicką.

Konserwatywny **„CZAS"** omawiając lwowskie wydarzenia, zwraca uwagę na rzecz bardzo znamienną:

„...W niektórych szkołach akademickich władze uczelniane miały dostateczny autorytet, by zapewnić posłuch swoim zaządzeniom, potrafiły się zdobyć na konsekwentne postępowanie i umiejętne stosowanie tych środków dyscyplinarnych, którymi dysponują, w innych było wręcz odwrotnie. I tu właśnie znajdujemy odpowiedź na pytanie, dlaczego w pewnych środowiskach akademickich panował spokój, a w innych anarchia. Nie czujemy się oczywiście powołani, by pod adresem władz akademickich lwowskich uczelni występować z jakimiś uwagami, wydaje nam się jednakowoż rzeczą niewątpliwą, że zdołały one swe zadania wychowawcze w stosunku do młodzieży spełnić znacznie gorzej, niż władze akademickie w innych środowiskach"...

Jak wiadomo wśród profesorów lwowskiej uczelni są również tacy, którzy pragnęliby stosować wobec młodzieży policyjne metody wychowawcze, którzy korzystając z każdej nadarzającej się okazji niesłusznymi zarzutami, powiększają między sobą i młodzieżą przepaść. Nic więc dziwnego, że takie metody wychowawcze nie przyczyniają się do załagodzenia sytuacji, a raczej do jej zaognienia. To nie są metody pedagogiczne.

Socjalistyczny **„ROBOTNIK"** od kilku już dni grzmi i gromi młodzież polską, żądając stosowania wobec młodzieży fizycznego przymusu:

„... A teraz — co czynić? Pp. profesorzy odwołują się do „niezwłocznego zastosowania doraźnych FIZYCZNYCH środków". To wszystko? To za MAŁO, jak na ludzi nauki, przyzwyczajonych przecie do pogłębiania metod! Rozumiemy, że bez represji i kar w tej strasznej sytuacji obejść się nie podobna. I trzeba było energiczniej działać OD POCZĄTKU. Pisaliśmy o tym"...

Rozumiemy, że „Robotnik", organ partii haniebnie wysługującej się żydom, chciałby widzieć na wyższych uczelniach socjalistyczny raj, w którymby królowali poplecznicy i finansiści fołsfrontu. Zabójstwo żyda Landsberga dało „Robotnikowi" atut do ataku na młodzież polską. Oczywiście, że i my tego zabójstwa nie pochwalamy, bo nie pochwalamy ŻADNEGO temu podobnego czynu. Przypomnijmy sobie jednak, jakie stanowisko zajął socjalistyczny organ w r. 1922, kiedy to na ulicach Wilna padł z ręki żydowskiej syn polskiego chłopa, student U.S.B. ś. p. Stanisław Wacławski. Wówczas **„Robotnik" nie żądał zastosowania** wobec żydów przymusu fizycznego.

Tak, ale wówczas zabójcami byli ci, których poplecznikiem jest fołksfront i jego naczelny organ.

Całą kampanię przeciw młodzieży zrozumiemy dokładnie i poznamy rzeczywiste jej przyczyny, przeczytawszy poniżej zamieszczone słowa, zaczerpnięte z innej fołksfrontówki, lwowskich „SYGNAŁÓW":

„...naporowi germańskiej bryły może się przeciwstawić tylko monolitowy blok wszystkich bez wyjątku obywateli Rzeczypospolitej. WYŁĄCZYĆ Z TEGO BLOKU JAKĄKOLWIEK NARODOWOŚĆ, zamieszkującą nasze ziemie, MÓGŁBY ALBO ZDRAJCA ALBO OBŁĄKANIEC.

(podkreślenia nasze)

Oto sens fołsfrontowej kampanii: braterstwo z żydami to wizja, do której dąży fołksfront. Warto to dobrze zapamiętać.



Moment przemówienia min. Komunikacji płk. J. Ulrycha w czasie uroczystego obchodu X-lecia Polskich Linii Lotniczych „LOT"

Niemieckie zapasy

Rzesza Niemiecka nagromadziła w ostatnich latach znaczne zapasy zbóż. Oficjalne dane podają, że samego żyta znajduje się obecnie w Niemczech około 5 milionów tonn. Pszenicy znów ponad 3 miliony tonn. Nagromadzone zapasy zbóż wynoszą trochę więcej od jednorocznych **zbiorów w całym kraju.**

„Dni Morza" rozpoczynają się 25 b. m.

Urocza Dania

Kraj miły i pogodny

Kto chce wiedzieć ile Dania ma mieszkańców, jakie imię przybrał jej król, które w tym kraju są największe miasta i t. d. może wszystkie te rzeczy znaleźć pod literą D w pierwszej lepszej encyklopedii.

Jeśli natomast ktoś chce poznać charakter ludności, która wśród trosk dnia powszedniego potrafiła zachować pogodne usposobienie temu nie wystarczą encyklopedyczne mądrości. Jeden, dwa dni pobytu w stolicy Danii, Kopenhadze, powiedzą pod tym względem bystremu obserwatorowi więcej niż stronice encyklopedii.

Kopenhaga słusznie cieszy się wśród wytrawnych podróżników opinią uśmiechniętego miasta i miasta uprzejmego. Pogoda ducha i uprzejmość cechuje Duńczyka w każdej sytuacji życiowej.

Często na ulicach Kopenhagi można zauważyć taki obraz: Ożywioną ulicą jedzie chłopiec obładowony paczkami. W pewnym momencie jezdnią przechodzi zamyślony staruszek, rowerzysta, niezauważywszy przechodnia mimowoli go potrącił. Zeskakuje z roweru, wypytuje ofiarę własnej nieostrożności czy się jej co nie stało, czy nie trzeba pomocy, po czym przeprosiwszy grzecznie, jednym skokiem jest na siodełku i pędzi dalej.

Pędzi?! — To właściwie za dużo powiedziane. Pod tym względem najmarniejszy rowerzysta warszawski przegoni każdego kopenhagczyka. Bo też pośpiech nie jest tam cechą powszechną.

Rowerzysta duński nie spieszy się zbytnio. Wyjeżdża z domu na czas, tak, by na czas pozałatwiać swoje sprawy, czy też stanąć w miejscu pracy. Stąd też wypadki przejechania, czy nawet potrącenia kogoś przez rozpędzonego rowerzystę jakie zdarzają się prawie codziennie we wszystkich innych miastach na kontynencie europejskim są w Danii prawie nieznane, mimo, że Dania ma procentowo najwięcej rowerzystów.

KTO NIE WPŁACA ZALEGŁYCH ŚWIADCZEŃ NA POMOC ZIMOWĄ — WYRZĄDZA KRZYWDĘ BIEDNYM DZIECIOM. — POMOC ZIMOWA ZAPEWNIA IM SŁOŃCE I POWIETRZE NA KOLONIACH I PÓŁKOLONIACH. WPŁAĆ ZALEGŁOŚCI!

WYSTAWA OBRONY P RZECIWLOTNICZEJ W PARYŻU



Na wielkim placu przed Pałacem Inwalidów w Paryżu rozpoczęto prace nad przygotowaniem organizowanej Wystawy Obrony Prze ciwlotniczej.

Na zdjęciu — Budowa schronów i okopów, za którymi zostaną ustawione baterie przeciwlotnicze w czasie trwania wystawy.

Polska a Inflanty

w stosunku dziejowym

Nowe wydawnictwo Instyt. Bałtyckiego

Na początku czerwca ukazało się nowe wydawnictwo Instytutu Bałtyckiego w Gdyni p. t. „Polska a Inflanty".

Jest to praca zbiorowa, obejmująca pewną grupę referatów, wygłoszonych przez uczonych polskich na pierwszym zjeździe Historyków Bałtyckich w Rydze w r. 1937. Przedmowę do pracy napisał prof. dr. Stanisław Kutrzeba, przewodniczący delegacji polskiej na kongres w Rydze. Referaty te zajmują się okresem historycznym w drugiej połowie w. XVI i na początku w. XVII, kiedy to Inflanty, których losy przez kilka wieków zupełnie Polski nie obchodziły, ściągają na siebie jej uwagę, zaczynają zajmować jedno z pierwszych miejsc w jej zainteresowaniach.

Ten interesujący okres w dziejach walki o supremację na Bałtyku jest myślą przewodnią wszystkich czterech referatów, wypełniających ramy omawianego dzieła zbiorowego. W referacie wstępnym mówi Edward Kuntze o „Organizacji Inflant w czasach polskich". Po zdefiniowaniu terytorium i nazwy Inflant autor kreśli dzieje organizacji tej prowincji, a więc okres supremacji Litwy, organizację za Stefana Batorego, konstytucję 1589 r. i ordynację r. 1598.

Następnie Kazimierz Tyszkowski zanalizuje „Polską politykę kościelną w Inflantach". Od polityki tolerancyjnej Zygmunta Augusta do katolicyzacji Inflant za czasów Batorego i Zygmunta III śledzimy wahania tej polityki, która — jak to stwierdza autor w zakończeniu — przyniosła rezultaty ujemne, przyczyniając się w znacznej mierze do utraty Inflant

Oba końcowe referaty L. Koczego i M. Małowista, są poświęcone paraleli historycznej między Gdańskiem i Rygą, przyczym autorzy sięgają wstecz aż po w. XIII ażeby na szerokim tle historycznym tym wyraźniej uwypuklić rolę obu miast, których dzieje wiążą się ściśle z dziejami Bałtyku. Podstawą takiej paraleli są pewne styczne w rozwoju Gdańska i Rygi, szczególnie w okresie przed r. 1466. Lecz i po tej dacie (pokoju toruńskiego) zbieżności są widoczne, aczkolwiek Ryga pozostała jeszcze przez 100 lat pod władzą Zakonu. **Kupcy gdańscy i ryscy w XVI wieku rozumieli konieczność utrzymania jedności politycznej z Polską.** Główną przyczyną takiego nastawienia były swobody, jakimi oba miasta cieszyły się w ramach Rzplitej.

Dawne Inflanty stanowiły jeden z najważniejszych punktów oparcia dla polskiej polityki bałtyckiej, tu bowiem ważyły się losy mocarstwowego stanowiska państwa Jagiellonów.

W dziele omawianym znajdujemy wiele myśli, które nie straciły dzisiaj na swej aktualności.

Radiofonia włoska podejmuje inicjatywę Polskiego Radia

Przeglądając zagraniczne czasopisma radiowe z prawdziwą satysfakcją możemy niejednokrotnie stwierdzić, że pewne pomysły od wielu lat stosowane już w Polsce, gdzie indziej dopiero są eksperymentowane jako atrakcyjne nowości radiowe.

Podobnie ma się sprawa z audycjami dla chorych, które ostatnio zapoczątkowała nie dawno radiofonia włoska. Rozpoczęcie audycji dla chorych odbyło się bardzo uroczyście odczytaniem specjalnego pisma Ojca Świętego oraz przemówieniem sławnego lekarza włoskiego R. Bastianelli, który pełni funkcje prezesa Faszystowskiego Syndykatu Lekarzy.

Warto przypomnieć, że Polskie Radio nadaje specjalne audycje dla chorych już od roku 1931. O rozmiarach polskiej akcji „Radio chorym" świadczy najlepiej fakt, że w latach 1936/37 w związku z radiowymi rozmowami z chorymi, wpłynęło 14.000 listów oraz około 100.000 zł. ofiar.

Z książek

Wojenna pieśń polska

ZYGMUNT ANRZEJOWSKI, MJR. DYPL. — WOJENNA PIEŚŃ POLSKA.

Tom I — Pieśni rycerskie, żołnierskie i ludowo - żołnierskie z okresu Rzplitej dawnej (wiek XII— XVII).

Tom II — Pieśni żołnierskie i ludowo - żołnierskie Polski walczącej o wolność (wiek XVIII — XIX).

Tom III — Pieśni żołnierskie, ludowo - żołnierskie i ludowe, śpiewane przez wojsko Rzpltej odrodzonej (od wymarszu I Kadrowej do r. 1933).

Warszawa, 1939, Główna Księgarnia Wojskowa. Cena za 3 tomy zł. 6.

Książka powyższa jest na naszym rynku wydawniczym prawdziwie niecodziennym zjawiskiem.

Celem jej jest nawiązanie do naszych tak świetnych tradycyj rycerskich, co w epoce mobilizacji wszystkich sił narodu czyni ją nader aktualną.

Nawet najstarsze pieśni są w niej żywe, wskutek czego mogą być śpiewane dziś, krzepiąc ducha rycerskiego w najszerszych warstwach społeczeństwa. To też słusznie została zadedykowana Pierwszemu Marszałkowi Polski jako wskrzesicielowi tego ducha w naszej generacji.

Książka stanowi owoc kilkunastoletniej pracy autora, zamiłowanego zbieracza i szperacza, dzięki czemu znajdujemy w niej szereg najzupełniej zapomnianych już „białych kruków". Komentarze historyczne i literackie oraz część muzyczna zostały opracowane w porozumieniu z najważniejszymi znawcami tych dziedzin.

Czerwone maki

symbol poświęcenia żołnierskiego

Jednym z następstw wizyty królewskiej w Waszyngtonie, która stała się dla przeciętnego Amerykanina najważniejszym wydarzeniem dnia była nagła zwyżka cen na płótno do flag i na kwiaty.

Jak wiadomo, sala recepcyjna dworca w Waszyngtonie przybrana była cała kwiatami. Zużyto w tym celu około 50.000 ciętych kwiatów. Dla dekoracji balkonów na trasie przejazdu zużyto drugie tyle.

Szczególnym popytem cieszyły się t. zw. maki flandryjskie, których żywa czerwień stała się od czasów wielkiej wojny symbolem poświęcenia żłnierza angielskiego na froncie flandryjskim.

W dniu przyjazdu króla Jerzego VI do Waszyngtonu wielu obywateli, zwłaszcza byłych uczestników wielkiej wojny miało w klapie czerwone flandryjskie maki.

OLE STEFANI 66)

DZIEWCZYNA, SAMOCHÓD i PIES

POWIEŚĆ

Przekład autoryzowany Eugeniusza Bałuckiego

Amerykanin Praycott proponuje Janet Gregory małżeństwo. Janet, sądząc, że Praycottowi zależy tylko na jej posagu, wręcza mu klucz od sejfu.

Dziewczyna zaczęła wyjmować zawartość torebki, pokrytą miejscami lepką pomadką, która się rozpuściła w gorącu. Wszystko ocalało — nawet ostatni list doktora Gregory, co Janet ucieszyło niezmiernie. Kartka tylko pożółkła nieco i gdzie niegdzie miała tłuste czerwone plamy.

Wieczorem zjawił się kapitan żandarmerii. Oświadczył z zabawną, lecz bardzo tajemniczą miną, że dziś w nocy będzie jak najdokładniej przeszukana cała okolica, nie wyłączając parku i przyległego lasu. Prosił, by do rana nikt nie wychodził z zamku.

— Wobec tego ogłaszam dla wszystkich areszt domowy! — obwieścił Marcin Anderson. — Janet będzie spała w pokoju ciotki Betsy. Tarka też. Dobranoc!

XXV

Większość ulic City już dawno opustoszała, w olbrzymich budynkach, mieszczących przedsiębiorstwa różnego rodzaju i biura, tylko gdzie niegdzie paliło się światło. Dość skąpo oświetlonym chodnikiem przemykał się z rzadka pojedyńczy przechodzień — w jednym wypadku na trzy był to policjant, sprawujący obchód. Jego twarde powolne kroki dźwięczały ostro w nocnej ciszy.

Około godziny drugiej po północy zza rogu wyszedł na ulicę Cheapside, wysoki mężczyzna i na chwilę zatrzymał się niezdecydowanie. Przestraszył się i drgnął, gdy z drugiej strony ulicy rozległ się z mroku głęboki głos:

— Czy pan czego szuka?

Mężczyzna przyjrzał się, rozpoznał w mówiącym policjanta.

— Nie! — roześmiał się. — A właściwie tak! Gdzie tu mogę znaleźć taksówkę?

Policjant zaczął tłumaczyć obszernie, spoglądając uważnie na przechodnia: był to mężczyzna bardzo wysokiego wzrostu, dobrze ubrany, w miękkim filcowym kapeluszu, nasuniętym na czoło tak nisko, że trudno było rozróżnić rysy twarzy; dłonie trzymał w kieszeniach lekkiego czarnego płaszcza.

Robiąc te obserwacje, policjant ciągnął:

— ...a jeśli pan nie znajdzie przy wiadukcie, to trzeba będzie pójść dalej, na przykład w kierunku Blackfriar-Bridge...

W tym momencie od strony wybrzeża nadjechała taksówka.

— O, już jest! — zawołał mężczyzna. — Dziękuję!

Wsiadł pośpiesznie.

— O tej porze tu prawie nie ma ruchu... — zdążył jeszcze powiedzieć policjant.

Nudziło mu się, więc pogawędziłby chętnie. Popatrzył za taksówką: znikła wkrótce za zakrętem, pomknęła prawdopodobnie w kierunku katedry św. Pawła.

Spojrzał na zegarek i udał się w dalszy obchód. Na rusztowaniach, otaczających dom parterowy, który był w przebudowie, paliła się spokojnie czerwona latarnia.

Policjant przeszedł na drugą stronę ulicy, dotarł nie śpiesząc się do zaułka, skąd przed kilkoma minutami wyłonił się spóźniony przechodzień i popatrzył na narożną kamienicę. Cztery okna dolnego piętra były zakratowane: dwa wychodziły na ulicę Cheapside, drugie dwa na zaułek. Policjant skręcił i powędrował wzdłuż bocznej fasady domu. W wąskiej uliczce, wśród wysokich ciemnych murów równomiernie kroki brzmiały szczególnie głośno.

Nagle rozległ się wyraźnie inny hałas — coś zgrzytnęło ostro pod ciężkimi stopami. Kroki ucichły. Policjant zatrzymał się, po krótkim namyśle pochylił się i dostrzegł na chodniku odłamki szkła.

— No, no... — powiedział przeciągle.

(D. c. n.)

Podniebna libacja na 50 metrowym maszcie

Policjant, pełniący służbę patrolową w Highgate pod Norfolkiem zauważył na szczycie 50 metrowego masztu, na którym znajdowała się platforma, zbudowana specjalnie dla zainstalowania urządzeń telewizyjnych jegomościa, który rozsiadłszy się mniej lub więcej wygodnie zabierał się do urządzenia sobie na tej wysokości libacji. Zwolennik niecodziennych emocji wydobył z kieszeni butelkę whisky, szklaneczkę, zakąski i zaczął w najlepsze zajadać. Policjant na próżno usiłował przerwać mu tę powietrzną ucztę, nawoływaniem go do opuszczenia „podniebnych" stref.

— Zejdź pan — jest pan aresztowany — zawołał wreszcie gniewnie policjant.

— A, aresztowany. — No to chodź pan na górę, aresztuj mnie pan.

Chcąc, nie chcąc policjant musiał wspiąć się na 50-metrowy maszt i ściągnąć wesołego bibosza na ziemię.

Sędzia zaaplikował zwolennikowi „podniebnych uczt" 3 dni aresztu za niezastosowanie się do wezwania władzy.

Zydzi z Niemiec wykupują kamienice we Lwowie

W ostatnich czasach daje się zauważyć we Lwowie ożywiony ruch w transakcji sprzedaży kamienic. W przeciągu kilku dni około 15 kamienic przeszło z rąk polskich do żydowskich. Nabywcy rekrutują się z żydów przybyłych ostatnio z Niemiec, którym udało się przemycić znaczne stamtąd kapitały.

Ruchliwi „wygnańcy" zorganizowali z pośród reflektantów grupę obserwatorów, która wypatruje przede wszystkim nowe kamienice położone w ruchliwszych ośrodkach miasta, i stara się nakłonić właścicieli polskich do sprzedaży swoich kamienic. Kiedy właściciel nie okazuje najmniejszej ochoty do sprzedaży, wówczas sprytni żydkowie w ten sposób zachęcają:

„My nie pytamy o cenę i damy taką, jaką pan zechce".

W pewnym wypadku właściciel urażony nagabywaniem żydków wskazał im drzwi, a gdy to nie pomogło chwycił za kołnierz i po chwili niefortunni reflektanci znaleźli się na schodach.

Szereg kamienic przeszło już w żydowskie ręce dlatego związek polskich właścicieli kamienic winien założyć „czarną księgę" i sprzedawczyków publicznie piętnować.

Katastrofa pod Kolonią

BERLIN, 15. 6. W pobliżu Kolonii wydarzyła się katastrofa, która pociągnęła za sobą 4 ofiary w ludziach. Traktor, naładowany ciężkimi pniami drzew, w pobliżu góry Heilighauser, przewrócił się i spadł do rowu. Pnie drzew przydusiły 4 osoby, z których 2 poniosły śmierć na miejscu, a dwie zmarły po przewiezieniu do szpitala.

Pielgrzymka akademików do Piekar Śląskich

Śląska młodzież akademicka ogłosiła na dzień 29 bm. wielką pielgrzymkę do Piekar Śląskich, gdzie złoży hołd Matce Boskiej Piekarskiej. Na pielgrzymkę tę wybiera się również starsza generacja inteligencji śląskiej.

Burze szaleją w Małopolsce Wschodniej

Ze wszystkich stron Małopolski nadchodzą wiadomości o burzach i ulewach. Na skutek długotrwałych deszczów wylała rzeka Opór zalewając pola w okolicy Sławska. Na znacznych przestrzeniach zasiewy i plony zostały zniszczone. Powodzie zanotowano również w powiecie turczańskim i stryjskim, gdzie poziom rzeki Stryj przekroczył 3 metry ponad stan normalny. Zniszczone są liczne mosty i drogi oraz warzywa i plony wartości około 100 tys. złotych.

Silna burza z piorunami przeszła nad Borysławiem. Piorun w jednym z domów przebił pierwsze piętro, parter i przeszedł obok uziemienia aparatu radiowego. Na szczęście nikt nie poniósł szwanku.

30 zagród spłonęło straty sięgają 100.000 zł.

We wsi Wistka pow. opoczyńskiego w zagrodzie Marianny Włodarczyk wybuchł pożar, który objął część wsi. Mimo energicznej akcji ratunkowej spłonęło doszczętnie 30 domów, obór i stodół. Straty wynoszą około 100 tysięcy złotych.

RADIO

SOBOTA, 17. 6.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Koncert poranny w wyk. Ork. dętej P. P. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Muzyka (płyty). 8.15 „Tyniec pracuje i śpiewa". 11.00 „Dożynki szkolne" — w wykonaniu zespołów młodzieży. 11.30 Audycja dla poborowych. 11.57 Hejnał. 12.03 Audycja południowa. 14.45 „Dzień urodzin infantki" — wg. O. Wilde'a oprac. Bogdańska 15.15 Koncert popularny w wyk. Ork. Rozgł. Wileńskiej. 15.45 Sport. 16.00 Dziennik. 16.10 Pogadanka aktualna. 16.20 Recital skrzypcowy Salacza (z Katowic). 16.45 Mile widziani goście — pogadanka, wygł. prof. dr. Szafer 17.00 Muzyka taneczna. 18.00 Audycja poświęcona pracy Kolejowego Przysposobienia Wojskowego. 18.25 Koncert rozrywkowy. 19.00 „Wincenty, człowiek niebezpieczny" — powieść mówiona H. Boguszewskiej i J. Kornackiego. 19.30 Audycja dla Polaków za granicą. 20.00 „Polesie śpiewa". 20.25 Audycja dla wsi. 20.40 Dziennik. Sport. 21.00 IV Festiwal muzyczny. Transmisja z Dziedzińca Zamku Królewskiego na Wawelu. 22.05 „Kraków był metropolią muzyki polskiej" — felieton muzyczny prof. Reissa. 22.25 Cz. II Koncertu z Dziedzińca Zamku Królewskiego na Wawelu. 23.25 Dziennik. 23.30 Muzyka taneczna (płyty).

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

16.20 Recital skrzypcowy Józefa Salacza.
16.45 Mile widziani goście — prof. Szafer.
19.00 „Charaktery", „Wincenty, człowiek niebezpieczny" — powieść mówiona.
20.00 „Polesie śpiewa".
21.00 Festiwal muzyczny na Wawelu (Cz. I.).
22.05 „Kraków był metropolią muzyki polskiej".
22.25 Festiwal muzyczny na Wawelu (Cz. II).

WARSZAWA II.

13.00 Muzyka lekka (płyty). 14.00 Parę informacji. Sport. 14.15 Sonaty Bacha na skrzypce i fortepian (płyty). 15.00 Recital śpiewaczy Nolier - Mazurkiewicz — mezzo - sopran. 15.30 Muzyka obiadowa w wyk. Sekstetu Blaschke. 16.30 Muzyka popularna (płyty) 17.05 Życie kulturalne stolicy. 17.15 Muzyka baletowa (płyty). 21.05 Muzyka lekka i taneczna z płyt 23.18 Fryderyk Chopin (płyty).

STACJE KROTKOFALOWE

KR. FAL. E.

9.50 Dziennik. 20.00 Kronika dźwiękowa „Kraków — dawna stolica Polski" (audycja słowno - muzyczna). 20.50 Głosy prasy.

KR. FAL. A.

0.05 Kapela Ludowa Dzierżanowskiego. 0.45 Dziennik. 1.00 Koncert chopinowski z dziedzińca Zamku Królewskiego na Wawelu. 1,30 „Kraków dawna stolica Polski" — audycja słowno - muzyczna. 2.15 Zespół harmonistów Kaczyńskiego.

NIEDZIELA

7.00 Pieśń Serdeczna Matko! 7.05 Audycja dla wsi. 8.00 Dziennik. 8.15 Koncert poranny orkiestry wojskowej pod dyr. kpt. Sadowskiego. 9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła farnego w Bydgoszczy. 10.30 Muzyka (płyty).

11.57 Hejnał. 12.03 Poranek muzyczny Symfonicznej Orkiestry Zw. Zawodowego Muzyków Chrześcijan w Łodzi. Dyr. Straszyński. 13.00 Wyjątki z Pism J. Piłsudskiego. 13.05 Przegląd czasopism. 14.35 „Czytamy Mickiewicza" (III audycja). 15.00 Audycja dla wsi. 16.30 Utwory skrzypcowe wyk. Jarzębski. 16.55 Recital śpiewaczy Witowskiej - Kamińskiej — mezzosopran. 17.15 „Na plantacji Kauczuku Firstone'a, króle gumy" — felieton. 17.30 IV Festiwal Muzyczny w ramach „Dni Krakowa". 19.00 „Klub Pickwicka". 19.30 Reportaż z otwarcia Zjazdu Słow. Elektryków Polskich. 19.40 Muzyka taneczna (płyty). 20.10 Przegląd polityczny i Dziennik. 21.00 IV Festiwal Muzyczny nadany w ramach „Dni Krakowa" Transmisja do Paryża. 22.25 Sport. 22.45 „Odpoczynek w kawiarni". 23.00 Dziennik.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE:

9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła farnego w Bydgoszczy.
13.15 Muzyka obiadowa.
17.30 Festival Muzyczny w Krakowie.
19.00 Klub Pickwicka — Karola Dickensa.
21.00 Festival Muzyczny w Krakowie.
21.40 „Echa mocy i chwały".

WARSZAWA II

14.00 Parę informacji. Sport. 14.15 Koncert solistów. Wyk.: Hupertowa — mezzosopran, Blaschke — wiolonczela. 14.55 Z wczesnego okresu twórczości Beethovena (płyty). 16.00 Muzyka lekka i taneczna (płyty). 21.05 Koncert rozrywkowy (płyty). 22.00 Muzyka lekka (pł.). 23.00 Muzyka do tańca (płyty).

—xOx—

NOTOWANIA GIEŁD WARSZAWSKICH

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Amsterdam 282,30; Bruksela 90,55; Kopenhaga 11,58; Londyn 24,92; Montreal 5.31 i trzy ósme; Nowy Jork (kabel) 5,32 i jedna ósma; Oslo 125,25; Paryż 14,11; Sztokholm 128,40: Zurych 120,00.

Pożyczki: 3 proc. prem. inwest I-ej em. 76,75; II-ej em. 77,75; dolarówka 39,50; 4 proc. konsolid. (większe) 61,50; (drobne) 60.50; 4 i pół proc. wewn. państw. 60.50; 5 proc. konwersyjna 61,00 (drobne) 59,00.

Listy zastawne: 4 i pół proc. ziemskie seria V 56,50 — 56,25; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 64.75 — 64.38 — 64,75 (po 1000 zł.) 65.50 — 65,25 (rok 1936) 64.50; 6 proc. oblig. m. Warszawy 8 i 9 em. 67,00.

Akcje: Bank Polski 106,00 (imienne 105.00); Lilpop 84,50; Ostrowiec 76,50; Haberbusch 59,50 — 59,25.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 24.75 — 25.25, żyto 15.25 — 15.50; Jęczmień 18.50—18.75; owies I 18.25 — 18.75: gryka 21.75 — 22.25; rzepak oz. 55.00 — 56.00; wyka 22.50 — 23.50; groch polny 28.00 — 30.00 koniczyna b. 310 — 330; mąka pszenna gat. I 39.00 — 42.00; gat. II 33.50 — 35.00 żytnia gat. I 25.25 — 25.75; żytnia razowa 20.50 — 21.00; otręby pszenne grubsze 12.25 — 12.75; średnie 11.25 — 11.75; miałkie 11.25 — 11.75 makuchy lniane 25.25 — 25.75, makuchy rzepakowe 13.25 — 13.75, słoma pras. żytnia 3.50 — 4.00, siano prasowane 8.00 — 8.50.

ABC sportowe

Za rok Olimpiada

Staruszkowie z M. K. Ol. obradowali...

33 sesja Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego została zakończona.

Sala St. James Palace w Londynie oglądała delegatów 34 państw, biorących udział w Olimpiadzie. Przybyłych powitał ks. Gloucester, a obradom przewodniczył prezydent M. K. Ol. hr. Baillet - Latour. Ciekawym faktem było, iż obradujący nad sprawami, bądź co bądź związanymi z młodzieżą, nieomal wszyscy przekroczyli już szósty krzyżyk swego życia. Najmłodszymi na obradach byli delegat Polski p. Matuszewski i delegat Anglii lord Brughley.

Najważniejszym punktem obrad była sprawa przyznania organizacji Olimiady w r. 1944. 34 głosami, przeciw 20 organizację igrzysk przyznano Londynowi, zimowe zaś powierzono Włochom (Cortina d'Ampezzo).

Obecne igrzyska zimowe będą wzbogacone pokazami narciarskimi — slalomu i skoków. Pokazy te nie byłyby jednak traktowane jako konkurencje i nie byłyby objęte żadną punktacją.

Drugą nie mniej ważną sprawą były najbliższe igrzyska zimowe, które miały się odbyć w St. Moritz, lecz których Szwajcaria się zrzekła. Po długich dysputach igrzyska zimowe przyznano Niemcom, wychodząc z założenia, iż sąsiedzi nasi będą najmniej narażeni na koszta, gdyż wszelkie urządzenia, związane z Olimpiądą zimową znajdują się w Garmisch jeszcze z igrzysk odbytych w 1936 r. Jest to pierwszy wypadek, aby dwa razy z kolei przyznawano temu samemu państwu.

W toku obrad wyłoniły się jeszcze sprawy związane z olimpiadą letnią w Helsinkach. Według żądań Finów program igrzysk został ograniczony przez wyeliminowanie gimnastyki, koszykówki, hokeju na trawie i piłki ręcznej.

* * *

Jedną z uchwał M. K. Ol. było przyznanie Szwecji pucharu olimpijskiego, oraz dyplomu Leni Riefenstahl za piękny film z Olimpiady r. 1936.

M. K. Ol. przyjął również protektorat nad budową Akademii, która powstanie w Olimpii, a jej uroczyste otwarcie nastąpi w 1940 r.

Zamykając obrady hr. Baillet-Latour podkreślił że uchwały zapadłe na Kongresie są wolne od wszelkich wpływów politycznych.

* * *

Po zakończeniu obrad londyńskich M. K. Ol. udał się z wizytacją do Helsinek, aby na miejscu zobaczyć postępy w przygotowaniach do igrzysk roku przyszłego.

W wizytacji tej bierze udział delegat polski gen. dr. Stanisław Rouppert.

Delegaci przybyli do Helsinek stwierdzić mogli, iż rozbudowa stadionu posunęła się tak dalece, że można już obliczyć dokładnie ilość miejsc na trybunach. Trybuny stadionu będą mogły pomieścić 61.436 widzów, w tym 47.163 siedzących. Z miejsc siedzących będą musieli Finowie zarezerwować 10 proc. dla gości honorowych, dziennikarzy i sędziów.

* * *

Dziennikarze dowiedzieli się od fińskiego Komitetu Olimpijskiego, że Finowie zorganizują gigantyczną sztafetę, która przewiezie pochodnię z płomieniem z Olimpii do Helsinek. Droga ta będzie wiodła przez Jugosławię i Niemcy.

*

Po zapadłej uchwale M. K. Ol. i przyznaniu igrzysk zimowych Niemcom, utworzony został natychmiast Komitet Organizacyjny piątej zimowej olimpiady w Garmisch - Partenkirchen, na czele którego stanął von Halt, a sekretarzem mianowano dr. Karol Diema.

* * *

Niemcy informują, że olimpiada zimowa odbędzie się w dniach od 3 do 11 lutego 1940 r. Igrzyska zimowe w St. Moritz miały się odbyć w tym samym terminie, widać więc, iż Niemcy się starają ten termin utrzymać.

T. M.

Chcąc pomścić ojca zabił niewinnego człowieka

(jk.). Przed sądem okręgowym w Zamościu toczyła się sprawa o zabójstwo.

W maju b. r. w Zamościu wybuchła bójka między kilkoma starszymi mężczyznami, w czasie której został dotkliwie pobity 60-letni Szymon Niemczyk. Gdy syn pobitego, 20-letni Tadeusz Niemczyk, z zawodu rzeźnik, dowiedział się, że ojciec został rzekomo zabity w bójce, wziął nóż i wybiegł na ulicę, chcąc pomścić ojca. Po drodze ktoś poinformował go, że ojca jego zabił Wacław Chudzik.

Niemczyk wtedy odszukał Chudzika i bez słowa zadał mu śmiertelny cios w szyję. W dochodzeniu Niemczyk oświadczył, że chciał pomścić śmierć ojca. Dalsze dochodzenie ustaliło jednak, że Chudzik w ogóle nie brał udziału w tamtej bójce. Poniósł on zatem śmierć niewinnie. Ojciec zaś Niemczyka po kilkudniowej kuracji powrócił do zdrowia.

Obecnie sąd okręgowy w Zamościu, skazał Tadeusza Niemczyka na 4 lata więzienia. W motywach wyroku sąd podał, iż na łagodny wymiar kary złożyły się: stan psychiczny oskarżonego, młody wiek i nienaganna przeszłość.

Uwaga — filateliści

W związku z uroczystościami 20-lecia Polskiej Komunikacji Lotniczej, w dniu 17 b. m. urząd pocztowy Warszawa 2 będzie stemplował takim datownikiem wszystkie przesyłki listowe, przeznaczone do przewiezienia w tym dniu samolotami Polskich Linii Lotniczych LOT.



Kronika łódzka

BEZCZELNE WYSTĄPIENIE NIEMCÓW.

Niezwykle zuchwały występ niemieckich robotników miał miejsce w fabryce pończoch Dancygiera w Aleksandrowie. Grupa robotników Niemców w liczbie 11 rozpoczęła strajk, domagając się, by fabrykant zwolnił jedynego Polaka Steglińskiego i przyjął na jego miejsce niemkę Peters Idę, która poprzednio już pracowała w tejże fabryce.

Władze interweniowały niezwłocznie i zarządziły przeciw organizatorom strajku dochodzenie, co zmusiło Niemców do ustępienia.

DLACZEGO?

W związku z ujawnieniem nadużyć przy budowie sanatorium łódzkiej Ubezpieczalni Społecznej w Tuszynku, gdzie przedsiębiorca Leon Maciszewski naraził interesy Ubezpieczalni na kilkadziesiąt tysięcy złotych strat powszechne zdziwienie budzi fakt, że trzy lokalne wydawnictwa na łamach swych dzienników w ogóle nie poruszyły tej sprawy. Ciekawe dla czego? Sprawa przecież dotyczy nie tylko interesów ubezpieczonych pracowników ale i pracodawców, którzy płacą składki.

SKAZANIE BURMISTRZA.

W Sądzie Grodzkim w Łodzi odbyła się sprawa z oskarżenia b. radnego w Tuszynie Mieczysława Kurczewskiego przeciw urzędującemu jeszcze burmistrzowi Tuszyna, Tadeuszowi Zwierzyńskiemu. Na posiedzeniu Rady Miejskiej Zwierzyński powiedział, że Kurczewski był karany sądownie za nadużycia, ten zaś przedstawił świadectwo niekaralności i w rezultacie Sąd skazał burmistrza Zwierzyńskiego na 2 tygodnie aresztu i 100 zł. grzywny.

Wiadomości gospodarcze

ZJAZD WIELKOPOLSKIEGO TOW. KÓŁEK ROLNICZYCH.

Tegoroczny walny zjazd Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych odbędzie się w Poznaniu 21 b. m. Na porządku obrad jest programowe przemówienie prezesa Mikołajczyka, dalej obrady kilku komisyj, a poza tym wybór prezesa na następne 3-lecie.

PRACE PRZY BUDOWIE KANAŁU WARTA — GOPŁO.

Prace nad budową kanału Warta — Gopło toczą się obecnie w dalszym ciągu po usunięciu drobnych uszkodzeń, wyrządzonych przez powódź. Tak zwane „wodą powodziową" dostała się na teren portu w Morzysławiu przez szczelinę w wale przeciwpowodziowym przy śluzie morzysławskim. Obecnie pogłębiarka „Gironde" przebije w dalszym ciągu trasę kanału w stronę jezior Pątnowskiego.

ZJAZD SPÓŁDZIELCZOŚCI ROLNICZEJ.

Dnia 14 b. m. odbył się w Warszawie Zjazd spółdzielczości rolniczej i zarobkowo - gospodarczej Okręgu Warszawsko - Łódzkiego.

Głównym zadaniem Zjazdu było ustalenie planu rozwoju spółdzielczości w kierunku zagęszczenie terenu siecią nowych placówek i wzmocnienia dotychczas istniejących. Ma to ścisły związek z przysposobieniem rolnictwa do zadań na wypadek wojny.

Wybór przewodniczącego senatu rumuńskiego

BUKARESZT, 15.6. Senat dokonał wyboru nowego przewodniczącego senatu. Został nim Argentoianu, były minister finansów i przemysłu, przewodniczący najwyższej rady gospodarczej.

Wycieczka samochodowa na Litwę Pol. Touring Klubu

W porozumieniu z litewskim Automobil Klubem, Polski Touring Touring Klub organizuje 5-cio dniową wycieczkę na Litwę w dniach od 15 lipca do 18 lipca.

Punkt zborny wycieczki samochodowej w dniu 14 lipca w Augustowie, przed hotelem Ligi Popierania Turystyki, odjazd autocaru w dniu 14 lipca w godz. popołudniowych z przed siedziby Pol. Touring Klubu w Warszawie, Kredytowa 5.

Program wycieczki obejmuje:

Dnia 15 lipca wyjazd do Kowna przez Mariampol: zwiedzenie Kowna; 16 i 17 lipca zwiedzenie bliższych i dalszych okolic Kowna i ew. wycieczka do Połągi; 18 lipca powrót do Warszawy przez Olitę i Grodno.

Koszty wycieczki na Litwę, dla uczestników jadących samochodami, wyniosą: dla członków Pol. Touring Klubu — 50 zł. od osoby, dla gości — 60 zł.. Obejmują one: paszport, wizy i organizację wycieczki. Poza tym właściciele samochodów opłacają od wozu, specjalnie obniżone dla tej wycieczki opłaty za taksę drogową, obowiązującą na Litwie i tryptyk w kwocie 25 zł.

Uczestnicy wycieczki udający się autocarem, opłacają dodatkowo za przejazd z Warszawy na Litwę, wycieczki po Litwie i powrót do Warszawy — po zł. 50 od osoby.

Koszty utrzymania w czasie trwania wycieczki ponoszą uczestnicy indywidualnie; Pol. Touring Klub zapewnienia uczestnikom organizacje noclegów i wyżywienia.

Bliższych informacji udziela Pol. Touring Klub, Warszawa, Kredytowa 5, tel. 207-04.

Nowy sukces naszego dubla Puncec — Mitic pokonani

Na mistrzostwach tenisowych Francji para polska Tłoczyński — Baworowski zgotowała nam niebylejaką niespodziankę, bijąc w ćwierćfinale gry podwójnej świetną parę jugosłowiańską Puncec — Mitic w 5-ciu setach: 6:4, 4:6, 4:6, 7:5, 6:3. Walka, jaką Polacy stoczyli była niesłychanie zacięta, a wynik był do końca niepewny.

W półfinale przeciwnikiem pary polskiej będzie doskonała para amerykańska Mc Neil — Harris.

Dodać musimy jeszcze, że nie mniejszą sensacją była porażka pary amerykańskiej Riggs — Coke, która to została wyeliminowana przez starą parę francuską Borotra — Brugnon.

Polonia — Luxemburg 2:1

Dziś, na boisku K. S. Polonii rozegrany został mecz piłki nożnej pomiędzy stołeczną Polonią a luksemburskim La Jeunnesse, zakończony wynikiem 2:1 dla Polaków. Gra obu drużyn stała na bardzo niskim poziomie.

Jędrzejowska dochodzi do finału

W czwartek Jędrzejowska rozegrała na mistrzostwach tenisowych Francji półfinałowy mecz z Francuzką Lebailly.

Polka grała nierówno i poniżej swej zwykłej formy.

W finale Jędrzejowska walczyć będzie z Francuzką Mathieu, która wyeliminowała łatwo swoją rodaczkę Pannetier.

—xOx—

Wiadomości z toru

Zapisy na dziś

GON. 1. Nagr. 1500 zł. Płty. Dla 4 l. i st. koni Dyst. 2400 mtr: Rübezahl, Waad, Katorżnik, Bidermajer.

GON. 2. Nagr. 1800 zł. dla 3 l. koni. Dyst. 2100 mtr.: Kalif II, Kres, Wolta, Ligawka, Grot II, Daniel

GON. 3. Nagr. 2.200 zł. dla 4 l. i st. koni Dyst. 2100 mtr, Neptun, Miechów, Wamba, Elf.

GON. 4. Nagr. 2400 zł. dla 3 l. koni. Dyst. 2200 m.: Benito, Athos, Palafox, Rumor

GON. 5. Nagr. 1200 zł. dla 3 l. koni (VI kat). Dyst. 2100 mtr: Noble, Polana, Hull, Bitkinga, Aksum, Ufa, Odwet II, Mag III, Anarchia II, Rabka.

GON. 6. Nagr. 4000 zł. Nagr. Lubelska. dla 4 l. klaczy. Dyst, 2100 mtr: Renta, Ostra, Capri, Izba.

GON. 7. Nagr. 2000 zł. dla 4 l. i st. koni. Dyst. 1600 mtr: Pirandello, Jalousie, Eeleazar, Lolita, Muza II, Dingo.

GON. 8. Nagr. 1200 zł. dla 3 l. koni. Dyst. 1600 mtr.: Funkia, Pleine de charme, Pull, Passionaria, Makart, Eliminator.

13 osób poniosło śmierć

w strasznej katastrofie w Sudetach

Pociąg niemiecki doszczętnie zniszczony

BERLIN, 15. 6. (Telefon własny). W pobliżu stacji Mittelgrund na terenie Sudetów nastąpiła straszna katastrofa pociągu pospiesznego Berlin — Praga. Na skutek katastrofy niemal wszystkie wagony pociągu zostały doszczętnie zniszczone. W katastrofie utraciło życie 15 osób, 20 zaś zostało ciężko rannych i natychmiast przewiezionych w beznadziejnym stanie do szpitali, około 20 zaś osób odniosło lżejsze obrażenia.

Pociąg, który uległ katastrofie wyruszył z Berlina o godz. 7 min. 25 rano i przybyć miał do Pragi na godz. 14-tą, tymczasem w połowie drogi o godz. 11 min. 20 nastąpiło wykolenie pociągu na zwrotnicy, powodując doszczętne zniszczenie tandetnie wykonanych drewnianych wagonów.

Powodem katastrofy był najprawdopodobniej sabotaż, urządzony przez zakonspirowane organizacje czeskich niepodległościowców.

Niemieckie władze wszczęły natychmiast energiczne śledztwo, aresztując kilkanaście osób. Dotychczas oficjalnego komunikatu o katastrofie i jej przyczynach nie podano.

Uroczystości na lotnisku na Okęciu

Jubileusz 10-lecia pracy

Polskich Linii Lotniczych „Lot"

We czwartek Polskie Linie Lotnicze „Lot" obchodziły 10-lecie swej pracy.

Lotnisko Okęcie w Warszawie przybrało uroczysty wygląd. Na tle pięciu srebrnych samolotów P. L. L. „Lotu" ustawiono przybrany zielenią ołtarz polowy, przed hangarem nr. 1, przybranym flagami państw, z którymi „Lot" utrzymuje komunikację powietrzną, po prawej stronie hangaru ustawiła się kompania honorowa wojsk lotniczych z orkiestrą, po lewej stronie stanęli w szeregach pracownicy P. L. L. „Lot", piloci, mechanicy i radiooperatorzy. W pierwszym szeregu zajęli miejsca pracownicy udekorowani w dniu 15 b. m. przez pana ministra komunikacji płk. Ulrycha.

Przybycie Pana Prezydenta R. P. prof. Ignacego Mościckiego, który zaszczycił swą obecnością uroczystość, oczekiwali na lotnisku reprezentujący pana premiera min. komunikacji Ulrych, p. min. rolnictwa Poniatowski, p. wicemin. spraw zagran. Szembek, p. wicemin. Bobkowski, ks. biskup polowy Gawlina, przedstawiciele lotnictwa wojskowego z inspektorem gen. Zającem i gen. Kalkusem, wyżsi urzędnicy min. komunikacji, min. spr. zagranicznych, przedstawiciele aeroklubu R. P. oraz szereg instytucyj i przedsiębiorstw lotniczych oraz zaproszeni goście.

Obecni byli również członkowie korpusu dyplomatycznego z ambasadorem Anglii Kennardem, Niemiec — von Moltke, Włoch — bar. A. di Valentino, przedstawiciele ambasady francuskiej oraz posłowie państw obcych.

W uroczystościach wzięły udział delegacje: włoska, węgierska i jugosłowiańska, przybyłe w środę na uroczystość otwarcia nowej linii lotniczej Gdynia — Warszawa — Rzym — Budapeszt — Białogród.

O godz. 10.30 przybył przy dźwiękach hymnu narodowego samochodem od strony lotniska wojskowego Pan Prezydent R. P. w otoczeniu członków domu wojskowego z szefem gabinetu wojskowego gen. Schallym.

Pan Prezydent po powitaniu zajął miejsce pod ustawionym koło ołtarza namiotem.

Mszę św. odprawił ksiądz arcybiskup Gall w otoczeniu duchowieństwa.

Po nabożeństwie wygłosił przemówienie pan min. komunikacji płk. Ulrych, a następnie dyrektor P. L. L. „Lot" ppłk. W. Makowski.

Po powitaniu obecnych dyr. Makowski przedstawił wyniki osiągnięte przez „Lot" w przeciągu 10 lat:

Od chwili przejęcia w 1929 r. od prywatnych towarzystw polskiej komunikacji lotniczej, sieć nasza wzrosła przeszło 4-krotnie i wynosi obecnie ponad 10.500 km.

Etapy tego rozwoju były następujące:

W latach 1930—31 zrealizowana została linia Warszawa — Lwów — Czerniowce — Bukareszt — Saloniki, przedłużona w 1936 r. do Aten.

W 1932 r. zapoczątkowano linię północną Warszawa — Wilno — Ryga — Talin, która swą ostateczną formą przez Kowno aż do Helsinek otrzymała w ciągu 2 ostatnich lat.

W 1934 r. przedłużono linię Warszawa — Poznań do Berlina.

Wreszcie w ostatnich dwóch latach przeprowadziliśmy pierwszą polską międzykontynentalną linię Warszawae — Bliski Wschód początkowo do Lyddy w Palestynie, a obecnie do Bejrutu w Syrii oraz linię Warszaws — Kraków — Budapeszt.

Do tegorocznych już naszych osiągnięć należą linie: otwarta przed miesiącem Warszawa — Gdynia — Kopenhaga, otwarta uroczyście we środę linia do Belgradu jako przedłużenie z Budapesztu oraz linia Rzym — Wenecja — Budapeszt — Warszawa — Gdynia.

W ciągu tego 10-lecia personel „Lotu" wzrósł podobnie, jak jego sieć 4-krotnie. Został on przeszkolony na specjalnych kursach i ujęty w karby celowo przemyślanej organizacji.

Następnie dyr. W. Makowski przedstawił rezultaty okresu eksploatacji z lat 1929 — 1938, które przedstawiają się następująco:

Ilość lotów 70.000, wykonane km. 16.900.000, pasażerów 220.000, bagażu, towaru 4.400.000, poczty, gazet 1.030.000.

Po przemówieniu dyrektora „Lotu" ppłk. W. Makowskiego, Pan Prezydent R. P. w otoczeniu przedstawicieli władz oraz dyrekcji P. L. L. „Lot" dokonał przeglądu sprzętu lotniczego.

Groźba *wybuchu* wojny

na Dalekim Wschodzie

Akcja mediacyjna prez. Roosevelta?

LONDYN, 15.6. Urzędowo donoszą, że ambasador angielski w Tokio sir Robert Craigie zwrócił uwagę rządu japońskiego na niebezpieczeństwo, mogące wyniknąć na wypadek aktów prowokacji ze strony Japończyków w Tientsinie. Ambasador angielski nie omieszkał również wskazać na poważne konsekwencje, wypływające z oświadczenia rzecznika japońskiego w Tientsinie, według którego powstały spór nie może być zlikwidowany w drodze wydania 4-ch skazanych Chińczyków, gdyż właściwym celem blokady jest zamiar zlikwidowania istniejących bliskich kontaktów władz brytyjskich z północnymi Chinami.

OŚWIADCZENIE CHAMBERLAINA.

LONDYN, 15.6. Sprawa Tientsinu w dalszym ciągu jest przedmiotem poważnej troski rządu brytyjskiego. Premier Chamberlain udzielił dziś Izbie Gmin wyjaśnień o faktycznym stanie sporu japońsko - brytyjskiego.

Premier, przyznając jedynie, że sytuacja jest bardzo poważna, odmówił jakichkolwiek wyjaśnień co do dalszych posunięć rządu brytyjskiego w obecnym stadium.

BLOKADA W HANKOU

SZANGHAJ, 15. 6. Koncesja angielskiej firmy wschodnio-azjatyckiej „Butterfield and Swire" w Hankou wraz z wszystkimi magazynami i urządzeniami portowymi została dziś rano zajęta przez wojska japońskie, które przerwały wszelką komunikację pomiędzy koncesją a pozostałymi dzielnicami miasta-. Japończycy nie dopuszczają do zajętej strefy angielskiej ani urzędników wspomnianej firmy, ani też japońskich osób cywilnych.

PAROWCE BRYTYJSKIE PRZERYWAJĄ BLOKADĘ

HONG-KONG, 15. 6. Szereg parowców brytyjskich, wiozących transporty żywności, zdołał dziś zmylić czujność japońskich statków wojennych, które w liczbie 3-ch przeprowadzają blokadę koncesji międzynarodowej Kulaogsu. Wśród tych statków brytyjskich znajduje się parowiec „Yangtaishan", który poza towadami przewiózł także kilkaset pasażerów chińskich z kontynentu do Kulangsu. Władze japońskie oświadczyły w związku z przerwaniem blokady przez parowce brytyjskie, iż następnym razem japońskie statki patrolujące rozpoczną ogień.

OMALŻE NIE STARCIE.

TIENTSIN, 15.6. Naprężenie sytuacji w Tientsinie osiągnęło dziś swój punkt kulminacyjny, gdy Anglicy w pewnym momencie wytoczyli przeciwko jednemu z japońskich posterunków kontrolnych karabiny maszynowe, podczas gdy Japończycy ze swej strony skierowali na zagrożone miejsce 3 czołgi.

Przyczyna incydentu była następująca: Anglicy usunęli przy jednym z wejść na teren koncesji założone tam przez Japończyków zasieki z drutu kolczastego, przypuszczalnie w zamiarze przerwania blokady japońskiej. Miejsce to zabezpieczono kilkoma karabinami maszynowymi oraz kilkoma kompaniami wojsk i policji brytyjskiej. Japończycy ze swej strony skierowali w kierunku wyrwy 3 czołgi.

W kołach obserwatorów wojskowych nie wykluczają możliwości nieprzewidzianych komplikacji w rodzaju zbrojnego starcia.

AKCJA ROOSEVELTA

PARYŻ, 15. 6. W Paryżu przypuszczają, że w wyniku będących w toku rozmów prezydent Roosevelt podejmie inicjatywę w celu zlikwidowania zatargu między Japonią a Anglią i Francją.

Jeżeli inicjatywa taka nie skłoni Japończyków do zaprzestania blokady koncesji francuskiej i angielskiej w Tientsinie, wówczas **Anglia, Francja i Stany Zjednoczone przejdą do solidarnej akcji represyjnej.** Akcja taka polegałaby na wypowiedzeniu układów handlowych z Japonią oraz bojkocie towarów japońskich na rynkach francuskich, angielskich i amerykańskich.

Min. Gafencu w Atenach

ATENY, 15.6. O godz. 16-tej przybył do Pireusu, na pokładzie parowca „Dacia" rumuński minister spraw zagranicznych i pani Gafencu.

Nowa ustawa o banku Rzeszy

BERLIN, 15. 6. Kanclerz Hitler podpisał dziś, wchodzącą w życie „Ustawę o Banku Rzeszy".

Ustawa ta podporządkowuje bezpośrednio niemiecką instytucję emisyjną kanclerzowi Hitlerowi.

Angielska para królewska w Nowej Szkocji

HALIFAX (Nowa Szkocja), 15. 6. Dziś, o godz. 16 przybyła tu królewska para angielska.

Po ceremonii powitania król Jerzy udał się do gmachu parlamentu prowincji, gdzie odpowiadając na odczytany przez gubernatora adres, wygłosił przemówienie, które zakończył słowami: „Dziękuję wam — zostańcie z Bogiem", wypowiedzianymi po angielsku, następnie po francusku.

Królewska para brytyjska po uroczystości w Halifax wsiadła na okręt „Empress of Australien", który odpłynął w kierunku Nowej Funlandii, eskortowany przez krążowniki angielskie.

Nowe propozycje brytyjskie przedstawiono Mołotowi

LONDYN, 15.6. Agencja Reutera donosi, że konferencja Mołotowa z ambasadorem brytyjskim Seeds'em i ambasadorem francuskim Naggiar'em w obecności wysłannika Foreign Office Stranga, trwała 2 godziny i 45 minut. W czasie tej konferencji doręczono komisarzowi Mołotowi tekst nowych propozycji brytyjskich. Ze strony sowieckiej ponadto w konferencji brał udział Potiomkin.

Włoska flota wojenna jedzie do Hiszpanii

RZYM, 15.6. Donoszą urzędowo, że w ostatniej dekadzie czerwca oraz pierwszych dekadach lipca, jednostki pierwszej eskadry floty wojennej odbędą wyprawę do Hiszpanii, Portugalii, Maroka (Tangeru).

Eskadrze towarzyszyć będzie pewna ilość łodzi podwodnych. Wyprawa posiadać będzie charakter ćwiczebny i mieścić się będzie w ramach normalnej działalności sił morskich.

Angielski komunikat oficjalny o rokowaniach gospodarczych z Polską

LONDYN, 15.6. O rozpoczęciu rokowań z Polską brytyjskie kanclerstwo skarbu ogłosiło następujący oficjalny komunikat:

„Polska delegacja finansowa pod przewodnictwem płk. Adama Koca przyjęta została dzisiaj przed południem przez kanclerza skarbu, poczem delegacja rozpoczęła rozmowy z przedstawicielami skarbu brytyjskiego, Foreign Office i Urzędu gwarantującego kredyty eksportowe. Rozmowy te prowadzone będą w ciągu następnych kilku dni i dalszy komunikat ogłoszony będzie, gdy rozmowy zostaną ukończone".

„Na pożytek Rzeczypospolitej niech ten statek pływa"

Poświęcenie m/s „Sobieski"

W czwartek odbyły się w Gdyni wielkie proczystości, związane z poświęceniem nowego polskiego statku handlowego M/S „Sobieski". Uroczystości poświęcenia stały się wielką, wspaniałą manifestacją narodową. Niezliczone tłumy swą zdecydowaną postawą podkreślały, że Polska od Bałtyku nietylko, że nie da się odepchnąć, ale stać tam będzie twardą stopą.

Na uroczystości poświęcenia, M/S „Sobieski" udekorowany został flagami o barwach narodowych. Obok „Sobieskiego" zakotwiczony został transatlantyk polski „Batory", który przed godz. 10 rano we czwartek przybył z Ameryki.

Punktualnie o godz. 10-ej wszedł na statek „Sobieski" Minister Przemysłu i Handlu p. Antoni Roman, wygłaszając krótkie przemówienie, które zakończył słowami: **„Daję wyraz przekonaniu, że motorowiec „Sobieski" dobrze zasłuży się Ojczyźnie". W imię Boże i na pożytek Rzeczypospolitej niech statek ten płynie".** Po tych słowach przy dźwiękach polskiego hymnu narodowego podniesiono banderę na statku.

Następne krótkie przemówienie wygłosił prezes Rady Nadzorczej Linii Gdynia — Ameryka p. Szujski, poczem odbyła się tradycyjna lampka wina.

Mocne wystąpienie min. Komarnickiego w Genewie

GENEWA, 15.6. W czasie dyskusji nad raportem dyrektora międzynarodowego biura pracy, powszechne zaciekawienie wywołało przemówienie delegata Polski, ministra Komarnickiego, który zwrócił przede wszystkim uwagę na zupełne wyeliminowanie, tak w raporcie delegata, jak w działalności biura, zagadnień demograficzno - populacyjnych. Jednocześnie minister Komarnicki podkreślił **stałą prężność populacyjną Polski i wzmagający się potencjał ludności oraz związaną z tym konieczność zatrudnienia dorastających warstw młodzieży.**

Ponadto min. Komarnicki poruszył niedostateczne potraktowane w raporcie dyrektora zagadnień rolnych, posiadających dla pewnych grup państw Europy wschodniej, a w szczególności dla Polski kapitalne znaczenie.

Kanc. Hitler przerywa urlop

BERLIN, 15.6. Kanclerz Hitler przerwie w końcu bieżącego miesiąca pobyt w Berchtesgaden i uda się na 1 lipca do Bremy, gdzie podczas wodowania nowego krążownika wygłosi przemówienie.

Zabójca ks. Walencika skazany na dożywotnie więzienie

Sąd okręgowy w Lublinie po kilkodniowej rozprawie wydał wyrok w sprawie 12 osób oskarżonych o napad na plebanię w Tratowie w powiecie puławskim i zabójstwo tamtejszego proboszcza ks. Falencika, o pomoc w zabójstwie, o udział w napadzie i paserstwo. Sąd uznał iż wszyscy oskarżeni są winni i **skazał Cyganów Jana Głowackiego mordercę księdza na dożywotnie więzienie, 2 jego pomocników Bronisława Bogdanowicza na 15 lat i Tadeusza Kamińskiego na 12 lat więzienia** z utratą praw na 110 lat. Czwartego uczestnika napadu na umieszczenie w domu poprawy i nadto 3 oskarżonych na 4 lata, jednego na dwa i pół roku i dwuch po jednym roku więzienia. Ponadto 5-ciu oskarżonych na grzywnę po 100 zł. i jednego na grzywnę 500 zł.

Min. Rzeszy u króla duńskiego

SZTOKHOLM, 15.6. Z Kopenhagi donoszą, że niemiecki minister sprawiedliwości Franck został przyjęty na audiencji przez króla duńskiego Christiana X.

REDAKCJA: Warszawa Al. Jerozolimskie 121 Telefony 666-62 (sekretariat 666-99 (ogólny)
ADMINISTRACJA: Warszawa Nowy Świat 15 m 1 — I piętro Zarząd i Dział Ogłoszeń tel 224-40 Kierownictwo biura, kasa buchalteria 224-50 Prenumerata tel 309-32 Konto rozrachunkowe Nr 2 Konto P K O Nr 23.400
Skrzynka Pocztowa 145 Adres telegraficzny: ABC Warszawa Oddział Praski Administracji Białostocka 20 tel 100505 czynny godz. 1—20
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź Piotrkowska 92 tel 278-48 Biuro czynne w godz 9—19 Poznań 27 Grudnia 2, Włocławek—Cyg-[illegible] 34, tel. 135, Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477, Katowice — ul. Starowiejska 3
PRENUMERATA: miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z premią zł. 3.30 miesięcznie Za granicą zł. 4.00 Wyd. B (z premią książkową) 5.50.
Za zwrot nadesłanych, a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada

Redaktorzy działów: Jan Korolec — publicystyka polityczna, Jan Wyszyński — dział zagraniczny, informacje polityczne i sprawozdania sądowe, Antoni Szperlich — dział gospodarczy i miejski, Stanisław Włodek — informacje i depesze nocne, Andrzej Płodowski — dział prowincjonalny, sportowy i akademicki, Witold Domański — dział kulturalny, Stanisław Cieclerski — kierownik działu ogłoszeń.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.

Odbito w „Drukarni Literackiej", Warszawa, Al. Jerozolimskie 121